Nr. 284. Wtorek, 10 Grudnia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 33.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 50 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we **Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Rozskowski) 28 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 listopada b. r. nadać najmiłościwiej starszemu komisarzowi straży skarbowej II. klasy, Tomaszowi Szostakowi w Rozwadowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, złoty krzyż zasługi z koroną.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego, Jana Zbierańskiego w Tischnowitz do Berna, oraz zamianował radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu powiatowego, sędziego powiatowego dr. Andrzeja Grodyńskiego w Cieszynie dla Cieszyna.

P. Namiestnik zamianował asystentów sanitarnych: dr. Teofila Baczyńskiego, dr. Aloizego Malinowskiego i dr. Kornela Budzynowskiego, koncypistami sanitarnymi.

P. Namiestnik przeniósł koncypistów sanitarnych: dr. Antoniego Bilińskiego z Rzeszowa do Strzyżowa, dr. Wiktora Giełczyńskiego z Krakowa do Bohorodczan, dr. Maryana Bielatowicza z Przemyśla do Niska i dr. Teofila Baczyńskiego z Bochni do Zaleszczyk.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego, Marcina Sanokowskiego, auskultantem.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł oficyałów pocztowych: Leona Katza z Jarosławia, Teodozego Niewiadomskiego z Tarnopola, oraz asystentów pocztowych: Ignacego Jakiemczuka z Krakowa i Stanisława Weisera z Kałusza do Lwowa, a oficyałów pocztowych: Stanisława Biegańskiego z Przemyśla i Władysława Bielskiego z Czortkowa do Krakowa.

C. k. Trybunał patentowy rozpoczynać będzie w roku 1913 peryodyczne rozprawy w dniach 15 lutego, 15 kwietnia, 15 czerwca i 15 października.

Z c. k. Trybunału patentowego.
Wiedeń, dnia 28 listopada 1912.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 grudnia 1912 l. XVII. 14088/70, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 30 listopada do 7 grudnia 1912, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 grudnia.

Odnowienie trójprzymierza.

Biuro Kor. Tel. donosi lakonicznie pod datą wczorajszą: Przymierze, istniejące między Monarchami i Rządami Austro-Węgier, Niemiec i Włoch zostało odnowione bez zmiany.

Tak więc serdeczne stosunki mocarstw trójprzymierza zostały formalnie nadal ubezpieczone i konstelacya polityczna najdłużej trwająca ze wszystkich, jakie powstały w naszej dobie, utrzyma się nadal w niezmienionym stanie. Wybitnie pokojowy charakter trójprzymierza każe uważać odnowienie tego sojuszu za fakt niezmiernie pomyślny dla pokoju.

W ciągu owych lat trzydziestu, podczas których węzeł przyjaźni, opartej na traktatach, oplatał oba Cesarstwa centralno-europejskie i Włochy, ani razu nie przyszło do starcia pomiędzy mocarstwami. Dowodzi to chyba dość wymownie, że trójprzymierze jako cel swój uznało skojarzenie potężnych sił swych dla ochrony pokoju. Wierne też temu celowi, kierowało się trójprzymierze w swej polityce międzynarodowej zawsze zasadami słuszności; nie naruszając praw niczyich, stanowiło zapory przewrotom, by wedle możności utrzymać istniejący stan rzeczy.

A przeminęło niemało ciężkich przesileń międzynarodowych w ciągu ubiegłych lat trzydziestu. W innych warunkach byłyby one niewątpliwie doprowadziły do katastrofy. Na szczęście trójprzymierze okazało się wybornym instrumentem pokoju. — W równej mierze służyło ono interesom każdego z państw sprzymierzonych i tej, jedynie zdrowej podstawie zawdzięcza, że pomimo zmiany stosunków, osób kierujących i położenia ekonomicznego w niem samem nic się nie zmieniło.

Wiedeński *Fremdenblatt* omawiając fakt odnowienia trójprzymierza, stwierdza, że między państwami związanemi obecnie tym sojuszem istniał związek mniej lub więcej ściśły już w wiekach średnich, a istniał dlatego, ponieważ historya zawsze pozostaje w zawisłości od geografii.

Trójprzymierze stworzyło nową formę rzeczy, która to rzecz dawno już istniała. Ta okoliczność, że idea narodowościowa nabrała mocy tworzenia organizmów państwowych, doprowadziła wkońcu do tego wyniku, iż w krainach od morza Północnego po Adryatyk i morze Śródziemne, wytworzyła się jednolita w pewnej mierze dążność.

Trójprzymierze nazwać można, wywodzi organ wiedeński dalej, wynikiem dziejowej konieczności. Odpowiada on w tej samej mierze interesom wszystkich trzech państw sprzymierzonych i dla tego każdemu z nich w równej mierze zależy na istnieniu tego sojuszu. Znaczenie trójprzymierza sięga daleko ponad alianse dawnych epok, alianse, które miały tylko ściśle określone przeznaczenie lub też starały się o urzeczywistnienie pewnych ogólnych, nie realno-politycznych idei. Sojusze XVIII. stulecia należą do pierwszej, sojusze zaś z początku XIX. w. do drugiej kategoryi. A jeśli trójprzymierze okazało się trwalszem od wszystkich dotychczasowych związków międzynarodowych najnowszej epoki, to mamy w tem dowód, iż państwa biorące w niem udział, widzą w owym związku najskuteczniejszą ochronę swych interesów i najlepszą rękojmię ekonomicznego swego rozwoju pod tarczą pokoju.

Przedłużenie traktatu trójprzymierza uznaje *Fremdenblatt* ze względu na chwilę, w której to się stało, jako pierwszorzędnej wagi zdarzenie. Ani w r. 1891, ani też w r. 1902, gdy trójprzymierze odnawiano nie było w Europie takiego naprężenia politycznego, jak obecnie. Przeciwnie: jednym i drugim razem panował zupełny spokój w polityce międzynarodowej; żadna z kwestyj poruszających Europę nie weszła była w stadyum krytyczne, a trudności, jakie pojawiły się, można było w chwili, gdy po raz drugi odnawiano trójprzymierze, uważać za usunięte. W r. 1891, kiedy to formalnie jeszcze nie egzystował alians podwójny Francyi z Rossyą, — runął już był we Francyi kult Boulangera, a kwestya bułgarska pozbyła się tego ostrego charakteru, jaki znamionował ją w latach 1887 i 1888. W r. 1902 zakończono wojnę z Burami, która również zdawała się grozić zawikłaniami międzynarodowemi — i ograniczyły się zawikłania wywołane powstaniem bokserów w Chinach. Tym razem wszakże Europa dowiaduje się o odnowieniu trójprzymierza w chwili, w której sytuacya międzynarodowa jest w najwyższym stopniu naprężona i domaga się wyjaśnienia — w chwili, gdy w zgoła nowe stadyum weszła kwestya oryentalna, którą jeden z historyków nazwał kwestyą przyszłości Europy.

Wśród takich okoliczności — pisze *Fremdenblatt* — odnowieniu trójprzymierza, które zawsze działało w duchu konserwatywnym, należy przypisać tem większą doniosłość. Wśród fluktów zmiennych zdarzeń najważniejszy filar pokoju ostał się niewzruszony. Ciągłość trójprzymierza stanowi najcenniejszą gwarancyę ciągłości pokoju.

---

25)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ DRUGI.

Wielki Łucznik.

(Ciąg dalszy).

A ona zrozumiała to spojrzenie i jakby w odpowiedzi rzekła głośno:

— Dobrze panu tak! po pierwsze nie mów pan głupstw, a po drugie nie zaczepiaj się z rzeźbiarzami...

— Brawo! brawo! — zawołał rozbawiony tem Rubczak i całując rękę Ludki dodał:

— Pani jest najmilsza kobieta pod słońcem paryskiem.

W najlepszych humorach opuścili sale wystawy i znaleźli się na ulicy. Była to godzina 6, kiedy ruch uliczny w tej stronie najżywszem bije tętnem. Bulwar elizejski, w całej swej szerokości zawalony był tłumem automobilów i powozów. Dwie czarne ruchliwe rzeki płynęły naprzeciw siebie od ginącego w mgłę łuku Etoile aż do placu Concorde. Powozy ocierały się o siebie, nie było widać kół, w powietrzu przesyconem mgłą benzynową rozlegał się szum, gwizd, trąbienie, jak na sądzie ostatecznym. Czwórka naszych znajomych stała na brzegu trotuaru, przypatrując się temu widowisku. O przejściu na drugą stronę ulicy w tej chwili nie było mowy. W oknach przelatujących automobilów ukazywały się na chwilę i znikały jak wizye, brylanty, kolie, strusie pióra, cały ten strojny świat żon i córek milionerów, odbywających swój codzienny spacer do Lasku bulońskiego. Od czasu do czasu spojrzenie prześliznęło się po bladej, znudzonej twarzy klubowca, rozpartego niedbale na poduszkach powozu, z cygarem w ustach, za którego cenę dwie ubogie rodziny potrafiłyby wyżyć dwa tygodnie w Paryżu. W pewnej chwili jakiś wykwintny, błyszczący automobil, spiesząc się, wbił się w lukę między powozami, lecz w tej samej chwili na skręcie do placu Concordii, wpadł w największym pędzie na nadjeżdżający z przeciwnej strony potworny autobus. Rozległ się krótki trzask, potem krzyk trwogi, jakieś ciało jak czarna kula wyleciało i zatoczywszy łuk w powietrzu spadło na ziemię, z wytwornego powozu posypały się drzazgi. Tłum ciekawych przechodniów rzucił się w tę stronę, otaczając zwartym pierścieniem miejsce wypadku. Czarna rzeka powozów stanęła nagle w miejscu jak zakamieniała.

Tylko słychać było w powietrzu ze zdwojoną siłą huk pracujących motorów. — Wśród tłumu zakwitły granatowe mundury policyantów. Jakby wyrosła z pod ziemi zjawiła się w parę minut po wypadku dorożka automobilowa pogotowia ratunkowego. W dziesięć minut potem sprzątnięto szczątki automobilu, odwieziono rannych, wysprzątnięto bruk uliczny i znowu czarna rzeka powozów poczęła się przewalać od łuku Etoile aż do placu Concorde, rozdzielając się tutaj na dwa ramiona, jedno płynące ulicą Rivoli, drugie zaś ku wielkim bulwarom. Na bulwarze Italskim Otejko i Rubczak chcieli się już pożegnać i wracać do domu, lecz Ludka zaprotestowała stanowczo.

— Nie uciekajcie panowie.... czyż wam tak źle w mojem towarzystwie? Pojedziemy razem i wstąpicie do mnie na wieczorną herbatkę. Jestem miesiąc w Paryżu, a wy się nie byli jeszcze u mnie ani razu. Czy to ładnie?

Za chwilę weszli na plac Opery do podziemnego dworca i pędzili w stronę dzielnicy łacińskiej. W niewielkim pokoiku Ludki zebrało się przypadkowo parę osób. Przyszedł muzyk Jarowski z plikiem nowych kompozycyi, Bolska z Ząbkiem i Leńska smutna i blada jak posąg boleści. W ostatnich dniach szukała na próżno Strońskiego po wszystkich kawiarniach i restauracyach, w których zwykle bywał. Najwidoczniej krył się przed nią, unikał jej towarzystwa. Więc po tygodniu walki z sobą, zdecydowała się wreszcie wpaść na chwilę do Ludki, wiedząc, że zastanie u niej Strońskiego. Mały pokoik Ludki zaledwie mógł pomieścić tyle osób. Umieszczali się więc gdzie kto mógł, na łóżku, na koszu, bo brakło krzeseł dla wszystkich gości. Zapalono lampiony japońskie, wiszące w paszczach gipsowych chimer z Nôtre Dame. Łagodne różowe światło przesycało przestrzeń pokoju, wypełnionego zapachem perfum i róż więdnących.

Na ścianach wisiały szale francuskie, tureckie szmatki, nabywane za parę franków w sklepach starzyzny, a w oświetleniu tym wyglądające jak najwytworniejsze dywany tureckie. Gdzieniegdzie chwytała za oczy wizyjna biała twarz gipsowej maski, przedstawiającej dziewczynę utopioną w Sekwanie, albo maskę Beethovena.

W kącie, za małym parawanem kryjącym umywalnię, Ludka krzątała się nad przyrządzeniem kawy i herbaty. Pomagał jej w tem Stroński, unikając w ten sposób umyślnie rozmowy z Leńską. Za chwilę pojawiła się na stole czarna kawa w małych filiżaneczkach i herbata, dymiąca parą. Wyciągnięto z za pieca flaszkę koniaku, a z szafy herbatniki i owoce. Ludka patrzyła się na swych gości przez zmrużone powieki i uśmiechała się rozkosznie. Sprawiało jej to niewypowiedzianą przyjemność, że przyjmuje u siebie, że potrafiła stworzyć atmosferę miłą i sympatyczną, że udało jej się skupić wokół siebie tyle artystycznych dusz. Stroński, który roznosił na tacy herbatniki, zbliżył się w pewnej chwili do Leńskiej, która siedziała samotnie w kącie koło pianina.

— Czy mogę pani służyć?

Schyliła głowę i poczęła przebierać w herbatnikach, szukając ulubionych przysmaków. Lecz równocześnie usta jej szeptały tak cicho, że tylko Stroński mógł ją usłyszeć:

— Pan tu, jak widzę, czuje się jak u siebie w domu.... czy już mieszkacie razem.... Podły!... podły!... uciekasz przedemną.... szukam cię wszędzie od tygodnia.... od tygodnia nie przespałam ani jednej nocy!... Uwiodła ci serce, biała dyablica... wy mnie zabijecie!...

Szepnął przez zaciśnięte zęby, tłumiąc wściekłość:

— Milcz!... kompromitujesz się.... może ktoś usłyszeć.... jeszcze słowo a wyjdę ztąd!....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sejmowe Koło polskie.

□ Dotychczasowy Prezes sejmowego Koła polskiego JE. Wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński zwołał na niedzielę godzinę 3 po południu sejmowe Koło polskie z porządkiem dziennym, obejmującym trzy punkty: 1. Położenie polityczne. 2. Sprawa założenia Uniwersytetu ruskiego i 3. Reforma wyborcza sejmowa.

W sprawie położenia politycznego obradowała już w sobotę Rada narodowa, która uchwaliła zaproponować sejmowemu Kołu polskiemu do uchwały rezolucyę.

Nad tą rezolucyą obradowały wczoraj rano w gmachu sejmowym prezydya wszystkich klubów polskich sejmowych.

Niezależnie od tych obrad zjawiły się u Prezesa Koła polskiego dr. Leo deputacye senatu akademickiego Uniwersytetu lwowskiego, a oddzielnie deputacye organizacyj narodowo-demokratycznych ze Lwowa, oraz młodzieży akademickiej, wyrażając obawy, że projekt nowego Orędzia Cesarskiego w sprawie Uniwersytetu ruskiego nie odpowiada uchwałom Koła polskiego z dnia 22 maja b. r.

Prezes dr. Leo w odpowiedzi wyjaśnił, że uchwała Koła polskiego jest obowiązująca i prosił, aby nie dawano wiary żadnym innym pogłoskom.

Sejmowe Koło polskie zebrało się wczoraj po południu o godzinie 3 30. Prezesem wybrano dr. Lea.

Rozpoczęto poufną dyskusyę nad pierwszym punktem porządku dziennego, t. j. nad sprawą położenia politycznego.

Podczas obrad nad tym punktem JE. P. Namiestnik dr. **Bobrzyński** na zapytanie, wystosowane do niego, jakie stanowisko zajmuje Rząd wobec podniecenia umysłów w kraju, odpowiedział:

„Na podstawie upoważnienia Pana Prezydenta Ministrów mogę złożyć następujące autorytatywne oświadczenie:

„Położenie międzynarodowe nie doznało w ostatnich dniach żadnej zmiany, a pogłoski o zaostrzeniu się zewnętrznej sytuacyi nie mają podstawy. Nasze stosunki do Rossyi są normalne, a pogłoskom o grożącem niebezpieczeństwie wojny nie należy dlatego dawać wiary. Zalecałoby się przeto, aby ze strony członków Koła sejmowego wywarto wpływ miarkujący i wystąpiono przeciw rozszerzaniu nieuzasadnionych i niesprawdzonych wiadomości.

„Dalej stwierdzić należy, że na tle zaniepokojenia, panującego w kraju, wystąpił głównie w kołach młodzieży ruch, którego narodowo-patryotycznego charakteru nie zapoznaje się, który jednak ze względu na wysuwane równocześnie fałszywe premisy, jakoby koła te do zadań militarnych pociągnięte być miały, budzi obawę, a nawet mieści w sobie niebezpieczeństwa. Z tego powodu władze w porozumieniu z organami militarnymi starają się najusilniej, ażeby przeciw takim fałszywym premisom przez odpowiedni wpływ i pieczę nad młodzieżą wystąpić. Będzie też wdzięcznem zadaniem reprezentantów obu narodowości, zamieszkujących kraj, w swojem otoczeniu, o ile można przyczynić się do tego, ażeby ruch taki połączony z niebezpieczeństwem powstrzymać“.

Obrady trwały do godziny 11 w nocy, poczem wybrano osobną komisyę dla zredagowania rezolucyi.

Dalszy ciąg obrad sejmowego Koła polskiego naznaczono na dziś, godzinę 11 przed południem. Ponieważ komisya redakcyjna nie ukończyła swych obrad, odroczono posiedzenie sejmowego Koła polskiego do dziś godziny 2 po południu.

Obrady Koła dziś zostaną ukończone, gdyż posłowie zamówili na godzinę 7 wieczorem osobny pociąg, celem wyjazdu do Wiednia.

Dziś przed południem obradowały w gmachu sejmowym: Koło krakowskie, klub polskiego stronnictwa ludowego, oraz wybrany przez komisyę redakcyjną ściślejszy komitet dla zredagowania rezolucyi w sprawie położenia politycznego.

Kanclerz Bethmann-Hollweg wobec opozycyi.

Pomiędzy katolickiem centrum w parlamencie Rzeszy niemieckiej a kanclerzem Bethmannem Hollwegiem przyszło do naprężenia stosunków. Powodu nastręczyła uchwała Rady związkowej w sprawie Zakonu OO. Jezuitów, — uchwała w dalszym ciągu zakazująca im wszelkiej działalności duszpasterskiej, a przypisywana inicyatywie kanclerza.

Po trzydniowej dyskusyi, którą parlament poświęcił temu przedmiotowi, kanclerz wyszedł pobity. Będzie to miało niezawodnie dalsze konsekwencye.

Centrum wprawdzie dotąd nie stawiło wniosku o wotum nieufności dla kanclerza. Widocznie nie czyni tego ze względu na położenie polityczne wobec zawikłań bałkańskich. Centrum jednakoweż nie zawaha się pewnie przy ataku na kanclerza, skoro porę będzie uważało za stosowną. Wszystko przemawia za tem

Kanclerz w parlamencie ma przeciw sobie zwartą opozycyę: 1. w sprawie Jezuitów, 2 w kwestyi ustaw antipolskich. W pierwszej sprawie stanął w przeciwieństwie do największej partyi, dotąd popierającej jego politykę, czy zewnętrzną, czy wewnętrzną, mianowicie finansową. W kwestyach militarnych centrum opozycyi zasadniczej *à outrance*, uprawiać nie będzie. Opozycya może zaznaczyć się tem dotkliwiej na polu polityki finansowej. Jeżeli do tego przyłączą się wota nieufności w kwestyi ustaw wyjątkowych, to — przewidują w kołach parlamentarnych w Berlinie — kanclerz się nie utrzyma.

W obecnym parlamencie Rzeszy ani lewica, ani prawica nie ma stanowczej większości. Dotąd — przy wyborach prezydyum — kilku głosami zwyciężała lewica. Ta jednak jest przeciwna polityce gospodarczej, dotąd przez kanclerza uprawianej i z wszystkich sił podtrzymywanej. Niewiele brakowało, a kanclerz w sobotę przy kwestyi drożyźnianej byłby obdarzony został wotum nieufności. Głosowali przeciw niemu i tacy, co przychylają się do polityki ceł ochronnych, ale nie zgadzają się na traktowanie kwestyi drożyźnianej, jakiego rząd sobie pozwolił, zbyt późno zabierając się do pewnych ulg, n. p. do obniżenia frachtów bydła tucznego, co dla dowozu z W. Ks. Poznańskiego dopiero w dniach następnych ma nastąpić na wniosek regencyi opolskiej, starającej się o tańsze mięso dla milionowej ludności (polskiej) górno szląskiego obwodu przemysłowego. W tem i polskie dzielnice są interesowane.

W takiej sytuacyi niepewnej — jak długo utrzyma się kanclerz? — pyta *Dzien. Pozn.* i takie snuje horoskopy:

O rozwiązaniu parlamentu nietylko ze względu na zagranicę, na drażliwe obecne stosunki międzynarodowe mowy niema, lecz także ze względu na stosunki wewnętrzne byłoby to niedopuszczalne.

Parlament obecny w swej większości olbrzymiej dwu trzecich stanął po stronie rządu w kwestyach militarnych, tak wojska, jak floty. W kilku godzinach załatwił odnośne projekty rządowe. Nic nie można mu zarzucić pod tym względem, bo i środki potrzebne znalazły się na mocy uchwał partyj większości. Czy nowy parlament będzie tak skłonny do uchwalenia setek milionów na potęgę militarną Niemiec, o tem poważnie wątpić można.

Mimo kusicielskich głosów nacyonalno-liberalnej *Kölnische Zeitung* socyaliści w parlamencie pozostaną i nadal w opozycyi, jeżeli nie dla pewnej „zasady“, to przedewszystkiem z obawy przed ucieczką wyborców, którzy rozwydzoną agitacyą przeciw kapitalistom podjudzani do ostateczności, prędzej pójdą.... „na ulicę“, aniżeli mieliby się łączyć z przedstawicielami kapitalizmu, z „wrogami urodzonymi“. przy wyborach, lub pozwolić na politykę popierania „burżujów“.

Wnosząc z tego przedstawienia rzeczy, sytuacya w parlamencie układa się dla kanclerza w istocie niepomyślnie.

Niepewność w Dumie rossyjskiej.

Do *Słowa* warszawskiego piszą z Petersburga:

Prezesem Dumy państwowej został p. Rodzianko, ten sam wprawdzie, który po pp. Chomiakowie i Guczkowie przewodniczył obradom jej poprzedniczki, ale już inny, bo ze zmianą czasów odmieniają się i ludzie. Tamtego znano jako październikowca prawicowego, jako przyjaciela nacyonalistów, jako otwartego zwolennika rządu i przeciwnika jakichkolwiek dalej idących reform. Ten nowy p. Rodzianko wygląda inaczej. Odważył się po raz pierwszy wygłosić wobec Dumy z fotelu prezydyalnego, że ustrój obecny jest ustrojem konstytucyjnym, wzywał do poszanowania poglądów wszystkich stronnictw, napiętnował panującą samowolę i nawoływał Izbę, by kres jej położyła. Rzęsiste oklaski biła mu lewica z wyjątkiem skrajnej, oktobryści, postępowcy, „kadeci“ zgodnym chórem chwalą dziś prezesa, którego nie tak dawno opozycya miała za przeciwnika zaciętszego od p. Guczkowa.

Zarówno obiór prezesa, jak ta zgodność stronnictw postępowych z październikowcami nie są faktami znikomymi. Świadczą o czemś większem od chwilowego pojednania klubów izbowych, o poruszeniu się żywiołów umiarkowanych liberalnych w kierunku lewicowym. Przebieg wyborów do Dumy był kroplą, która przepełniła czarę ich cierpliwości, i jeżeli rzeczy pójdą dalej, jak szły do tej chwili, przesunięcie się wspomniane objawi się niewątpliwie jeszcze jaskrawiej. Odegra się walka otwarta o byt i trwanie nowego ustroju. Sposób, w jaki przeprowadzano wybory, był tego ustroju wyraźnem przeczeniem, ci zaś, którzy z poparcia urzędowego korzystali: prawica i nacyonaliści — od razu znaleźli się w Izbie w położeniu piątego koła u wozu. Gdy ogłoszono obiór p. Rodzianki, demonstracyjnie opuścili salę posiedzeń, nie chcąc słuchać przemówienia, w którem zabrzmiał wyraz „konstytucya“, dla nich zgrzyt nieznośny.

Naradzali się potem jedni i drndzy. Nacyonaliści, by przez usta hr. Wł. Bobrińskiego ogłosić w *ad hoc* robionych wywiadach, jak poszli do oktobrystów, ofiarując im swoje, jak w trzeciej Dumie, stałe współpracownictwo, i jak te ich dobre chęci spotkały się z zawodem. Prawicowcy, by obmyślać sposoby uniemożliwienia prezesowi i „kramolnej“ większości wczorajszej wszelkiej pracy.

Dziś toczą się jeszcze rokowania. Jeszcze p. Krupienskij, który zdołał oderwać od prawicy i nacyonalistów trzydziestu kilku posłów, którym przewodniczy, usiłuje utworzyć jakieś „centrum prawicowe“. Jeszcze reakcyoniści bezwzględni nie stracili całkiem nadziei, że ktoś z pośród nich znajdzie się w składzie prezydyum. Jeszcze jedni i drudzy liczą na jakąś interwencyę, na jakieś pomyślniejsze dla nich zwroty. Nie wierzą w stanowczość oktobrystów, znając ich chwiejność w trzeciej Dumie. Ale, że czasy zmieniły się, nadzieje mogą zawieść, a wtedy wybuchnie walka otwarta w łonie Izby.

Wstecznicy są zbyt pewni swego, by cofnąć się mogli, lub nawet w środkach przebierali, i jakkolwiek komisya rugów nieco przerzedzi ich szeregi, zwarty ich zastęp uderzy całą siłą na konstytucyjną większość w imię właśnie przeczenia zasadzie konstytucyjnej. Kto wie, jakie będą następstwa walki, i czy czwarta Duma istnieć będzie tak dłu-

---

28)

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘSC DRUGA.

VII.

(Ciąg dalszy).

Elżbieta zachwycała się jego głębokiem przywiązaniom do Kanady i pewnym idealizmem na którym to przywiązaniem było oparte atmosferą zarazem demokratyczną i imperyalistyczną, która tchnęła z tych myśli i pragnień jego, które nie raz ją samą przeniknęły tym samym zapałem.... a wreszcie, nutą poezyi, melancholii, a nawet szlachetności.... Wszystko to niedawno odkryła. I był to drugi okres. Co do trzeciego, ten jeszcze trwał...

Myśląc o tem, policzki jej czerwieniały mimo woli. Ustęp z Pisma św. przychodził jej do głowy:

Out of the strong shall come forth sweetness[1]).

Zaczęła sobie życzyć, tak jak wszyscy, którzy mu dobrze życzyli, aby się wkrótce i szczęśliwie ożenił.... A kobieta, którą pojąłby będzie miała niezwykłe życie w przyszłości....

Nagle, ostrzeżenia Delaine jej się przypomniały.

....Czy podobna okazać więcej bezsilności, pozostać więcej niż nieużytecznym i nieudolnym jak Artur Delaine od chwili wypadku? I był jeszcze tutaj!.... Przyznała jednak, całkiem szczerze, że stary przyjaciel nie mógł ich opuścić w podobnych okolicznościach. Ale stanowił jeden kłopot więcej!....

Zastukano do drzwi, a ona się zmieszała. Spostrzegła Andersona.

— Jadę do Banf, lady Merton — rzekł od progu — czy nie zapomniała pani o czem co do sprawunków jakie mam porobić? List pani gotów?

Zakleiła kopertę i dała mu ją. Potem podniosła oczy na niego i po raz pierwszy Anderson stwierdził, że wzruszenie, niepokój Elżbiety, nie wypływał z powodu troski o brata, ale był spowodowany jego obecnością.

— Nie wiem jak panu podziękować!

Podała mu rękę, patrząc jednem z tych serdecznych i niewinnych spojrzeń, których tajemnica do niej należała.

On także się zmieszał, oczy ich się spotkały. Nieco nagle wyciągnął swoją rękę.

— Po co? Nie ma za co?.... On nie był w niebezpieczeństwie.... Przewodnik byłby go wyciągnął z wody w mgnieniu oka. Chciałbym — dodał z przymusem — aby pani nie doznawała takiego przygnębienia.....

— Och! to nic...

— Przywiozłem pani książkę. Na szczęście pozostała w salonie, więc nie utonęła w jeziorze.

Wyjął ją z kieszeni. Był to romans francuski, który życzyła sobie przeczytać.

— W jaki sposób pan się o nią wystarał?

— Mariette miał tę książkę. Przysłał mi ją z Vancouver. Zechce pani ją przeczytać, wypoczywając trochę?

Przysunął kanapkę do okna; odbłysk zachodzącego słońca oświecał lodowiec.

Czy zechce jej przynieść chustkę i okryć ją, jak dziecko?

Cofnęła się szybko aż do stołu, przy którym pisała i oparła na nim rękę. Zachwycał się harmonijną linią, którą tworzyła szara jej suknia, zgrabna główka i delikatna szyja, brunatne włosy, przyczesane gładko, jak u kwakierki, odcinając się na tle świetlanem. Ta postać elegancka była samym wdziękiem i dystynkcyą. Ale był to wdzięk, który potrzebował otoczenia — tych ram kosmopolitycznych, tego wykwintnego środowiska, w którym takie kobiety żyją i oddychają...

Wzrok mu się zaćmił. Wyrzekł krótkie pożegnanie i odszedł.

Elżbieta została; brakło jej oddechu; ręką przyciskając serce, miała wrażenie, że przed czemś umknęła, albo dała czemuś się wymknąć....

Opuściwszy hotel, Anderson spotkał się w ogrodzie z Delainem i musiał się zatrzymać, aby mu udzielić ostatnich wiadomości.

— Wszystko zważywszy, stan rzeczywiście jest dobry — wyrzekł z serdecznością wynikającą ze wzajemnego zaniepokojenia: i powtórzył co mówił doktor.

— Bardzo dobrze — odrzekł Delaine; a potem, głośniej nieco dodał: — Panie Anderson, czy mogę pana prosić o chwilę rozmowy?

Anderson, bardzo zdziwiony, rzucił mu pytające spojrzenie i prosił, żeby mu towarzyszył na drogę do Laggan.

Weszli na pustą drogę w lesie. Było późno, słońce, zachodząc, oświecało dolinę Laggan, która rozciągała się przed nimi, ukośnymi promieniami z purpury i złota.

— Obawiam się, że to co mam panu powiedzieć, nie będzie dla pana przyjemnem — zaczął Delaine *ex abrupto*. — I właśnie w tym dniu, kiedy panu tyle jesteśmy winni, mnie samemu jest przykro... ale nie mam wyboru. Szczególniejszym przypadkiem, w którym, proszę mi wierzyć, własna moja wola absolutnie żadnego udziału nie brała, dowiedziałem się czegoś... czegoś, co się odnosi do prywatnego życia pana... coś, co... obawiam się, że bardzo przykro pana zadziwi...

Anderson stał nieruchomo.

— Co pan mówi? — spytał zdumiony.

— Przechadzając się przedwczoraj w nocy wzdłuż toru kolejowego, zostałem zaczepiony przez człowieka, którego nigdy dotychczas nie widziałem, człowieka — zechciej pan wierzyć jak bardzo boleję nad tem, iż on wygląda jakbym chciał się mieszać w pańskie sprawy rodzinne — który powiada, że... nerwowe bełkotanie Delaine nie dało mu skończyć natychmiast — ...że jest ojcem pana!

— Moim ojcem?... To musi być jakiś szaleniec! — rzekł Anderson spokojnie. — Mój ojciec nie żyje od lat dziesięciu.

— Obawiam się, czy nie będzie w tem jakiej pomyłki. Człowiek, który ze mną rozmawiał, wie, że pan myśli, że umarł. Miał swoje powody, jak mówi, żeby pana pozostawić w tem przekonaniu. Obecnie życzy sobie zawiązać z panem stosunki na nowo i ku wielkiemu memu zmartwieniu, pomimo mego oburzenia, mnie, obcego, wybrał sobie za pośrednika! Zdaje się, że jechał za nami aż z Winnipeg, gdzie po raz pierwszy, przypadkiem, zobaczył pana na ulicy. Naturalnie, starałem się uwolnić od niego i posłać go wprost do pana, ale niepodobna mi było go uniknąć w nocy, na tej jedynej drodze na torze. Byłem zdany na jego łaskę... A od tej pory niepodobna mi było z panem się zobaczyć.

— Jakiż powód przytoczył wymawiając się, że nie udaje się do mnie bezpośrednio?

Stali na drodze. Delaine mógł widzieć, pomimo zmroku, że Anderson był bardzo blady. Ale zauważył także wyraz pogardliwego zniecierpliwienia w błękitnych oczach w siebie utopionych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

[1]) **Także z siły słodycz wypływa.**

go, jak jej powolna rządowi i uprzedzająca jego życzenia poprzedniczka.

Zatarg może łatwo przybrać kształty jaskrawsze ze względu na to, że obie strony mają po za sobą: jedna reakcyonistów w kołach urzędowych i w Radzie państwa, druga opinię szerszych kół społeczeństwa. Niebezpieczeństwo tkwi w niepowściągliwości żywiołów radykalnych, które nie zasypiają gruszek w popiele i raz po raz demonstrują swoje wpływy, nakazując tu i owdzie masowe bezrobocie jednodniowe. Te rzeczy mają właściwość lawiny i w czas niewstrzymane rozróść się mogą w katastrofy.

Jutro jest niepewne. Niepewna dalsza polityka oktobrystów, niepewna większość Izby, niepewny byt jej dłuższy, niepewny wyraz opinii publicznej i dalsze zachowanie się czynników urzędowych. Jakaś zmora zdaje się wisieć nad wszystkiem.

Położenie międzynarodowe.

Uspokajający komunikat.

Biuro Korresp. Tel. ogłasza następujący komunikat: Położenie międzynarodowe nie zmieniło się w ostatnim czasie, jak to już kilkokrotnie stwierdzono ze strony kompetentnej, a tylko długiem trwaniem przesilenia, które wywołało w pewnej części publiczności wielkie zniecierpliwienie, można wytłumaczyć sobie to, że obiegają liczne pogłoski, przyczyniające się znacznie do zwiększenia panującego i tak już wzburzenia. I tak od pewnego czasu w różnych kołach mówią o przesileniu między Austro-Węgrami a Rossyą, a w związku z tem o bliskich jakoby komplikacyach między temi mocarstwami. Wskutek tego niestety nastały w dziedzinie życia gospodarczego niepokojące objawy, które niepotrzebnie wyrządziły wielkie szkody. Jesteśmy obecnie upoważnieni przez stronę najbardziej kompetentną do stwierdzenia, że pogłoski te są zupełnie nieuzasadnione, że niema mowy o zaostrzeniu się stanu rzeczy, że więc obawy, jakie część ludności łączy z podobnemi sensacyjnemi doniesieniami, są absolutnie bezpodstawne.

»Reunion« ambasadorów.

Onegdaj nadeszło urzędowe zawiadomienie do Londynu, że hr. Berchtold zgadza się na konferencyę pokojową.

Pisma angielskie donoszą, że mniejsze państwa, zwłaszcza bałkańskie, udziału w tej konferencyi nie wezmą.

N. W. Abendblatt, omawiając kwestyę konferencyi ambasadorów, której zebranie się uważa za pewne, ostrzega, aby nie przywiązywać zbyt wielkich nadziei do tej konferencyi. Wszak już bezpośrednie zajścia przed wybuchem wojny udowodniły, że nawet zgodne *veto* mocarstw przeciwko wojnie nie zapobiegło jej i pozostało bez wpływu na państwa bałkańskie. Zdarzenia zaś ostatnich dni wykazują, że mimo zgodnych rad, udzielanych Serbii, aby miarkowała swoje żądania, Serbia trwa przy żądaniu zatrzymania Durazzo.

Konferencya pokojowa.

Z Sofii donoszą, że pełnomocnikami dla rokowań pokojowych w Londynie zamianowani zostali: prezydent Sobrania Danew, poseł w Londynie Madjarow i gen. Paprikow. Pułkownik Jostow będzie doradcą technicznym.

Do *Reichspost* telegrafuje korespondent z Sofii, że król Mikołaj czarnogórski oświadczył, iż nie podpisze protokołu pokojowego, jeżeli Czarnogóra nie otrzyma Skutari.

Z Konstantynopola donoszą, że Rada ministrów postanowiła poruszyć na konferencyi londyńskiej sprawę zaprowiantowania oblężonych twierdz, oraz prosić o usunięcie obcych okrętów wojennych z Konstantynopola.

Sojusz bułgarsko-turecki.

Korespondent *Daily Mail* Dillon twierdzi, że między Turcyą a Bułgaryą sojusz jest tak dobrze jakby już zawarty. Saloniki wedle tego układu nie dostałyby się ani Grecyi, ani innym państwom bałkańskim, ale będą umiędzynarodowione. Adryanopol zostanie przy Turcyi z zastrzeżeniem, że wojskowe pociągi bułgarskie mają prawo przejeżdżać tamtędy. Korespondent zapewnia, że rokowania, o ile odnoszą się do Bułgaryi, prowadzi się tylko dla formy.

Stanowisko Serbii.

Serbskie Biuro prasowe ogłosiło w sobotę następujące oficyalne oświadczenie: W zatargu z Austro-Węgrami Serbia gotowa jest podjąć dyskusyę nad każdą propozycyą, która nie narażałaby politycznej i gospodarczej samoistności Serbii.

Z łagodnym tonem tego komunikatu stoją niestety w jaskrawej sprzeczności czyny Serbii. I tak do *Reichspost* donoszą z Belgradu, że rozpoczął się tam silny bojkot towarów austryackich. Bojkot stosowany jest bezwzględnie mimo naprężonej sytuacyi politycznej, tak, że nawet wielcy kupcy zmuszeni są przyłączyć się do bojkotu, który zada im znaczne szkody.

Zbrojenia przeciwko Austro-Węgrom coraz bardziej uderzają w oczy. Brzeg Dunaju poniżej Belgradu obstawiony został artyleryą. Naprzeciw każdego większego budynku węgierskiego stoją działa serbskie z tamtej strony Dunaju. Do Kragujewacza przetransportowano 30 wagonów materyału wojennego, zdobytego na Turkach. Przy karabinach tureckich zamki okazały się za wielkie, dlatego na gwałt karabiny przerabiają. Od 2 dni zaczęto ustawiać działa w zdobytych miejscowościach Kumanowie i Prilepie. Dzienniki serbskie codzień przynoszą tego rodzaju wiadomości z Austro-Węgier, że wnosić należy, iż władze wojskowe serbskie zorganizowały w Austro-Węgrzech silnie rozgałęzioną służbę wywiadowczą.

Dzienniki angielskie z oburzeniem stwierdzają, że pułkownik Popović, jeden z przywódców królobójców, który w swoim czasie na żądanie Anglii został z armii serbskiej wydalony, mianowany został komendantem Durazza.

Nadto serbskie ministerstwo wojny przywraca do służby czynnej wszystkich oficerów armii serbskiej, wydalonych swego czasu za udział w spisku.

Leipz. N. Nachr. donoszą, że żądania partyi wojskowej w Serbii idą tak daleko, iż stanowiłyby niechybnie *casus belli*. Rząd więc stara się przewlec całą sprawę, gdyż nie ma sił do zwalczenia partyi wojskowej.

Stanowisko Rossyi.

Wiedeńska *Zeit* reprodukuje interview z jednym z członków rossyjskiego ministerstwa skarbu, który przybył do Paryża. W interviewie tym oświadczył rzekomo rossyjski polityk, że Rossya nie widzi w obecnych stosunkach europejskich żadnego momentu niepokojącego, lecz jest zdania, że kwestye poważne muszą być załatwione bezpośrednio przez odwołanie się do Europy. Z pewnością Rossya postara się, aby ludy bałkańskie otrzymały nagrodę za swe zwycięstwa, poradzi Serbii, aby postępowała rozsądnie i umiarkowanie, lecz aby bezwarunkowo oswobodziła się z zależności gospodarczej od Austro-Węgier. Zresztą najlepiej tę kwestyę załatwić za pośrednictwem wielkich mocarstw.

Dążeniem Rossyi — mówił nieznany działacz rossyjski — jest odosobnić Niemcy i Austro-Węgry przez odciągnięcie Włoch ku trójporozumieniu. W tym wypadku pokój europejski będzie na długi czas zapewniony.

Rozmowa ta — niewiadomo — o ile autentyczna, wskazywałaby na jedno z pobożnych życzeń Rossyi — życzenie jednak niemożliwe już na razie do spełnienia, właśnie bowiem onegdaj — jak w innem miejscu zaznaczono, Włochy odnowiły traktat o przynależności ich do trójprzymierza.

N. Fr. Presse w informacyi z Berlina zapewnia, że stosunek Austro-Węgier do Rossyi znacznie się wyjaśnił. Rossya nie chce swego stanowiska sformułować, zanim nie zostanie zawarty pokój między federacyą bałkańską a Turcyą. Rossya nie życzy sobie wojny, pewna jest jednak rzeczą, że poprze żądanie Serbii co do przyznania jej portu nad Adryatykiem. Rossya spodziewa się jednak, że da się całą sprawę załatwić w drodze dyplomatycznej i w tym też duchu będzie działała.

Głos króla Mikołaja czarnogórskiego.

Na zapytanie, wystosowane doń przez redakcyę *Birż. Wiedomosti*, przesłał król Mikołaj czarnogórski następującą odpowiedź: „Nikt nie zamyśla państw bałkańskich pozbawić owoców zwycięstwa, których zresztą będą broniły jak najusilniej. Sandżak Novi-Bazar, który Austro-Węgry odstąpiły Turcyi będzie obsadzony przez Serbów obu królestw. Po ukończeniu wojny wstąpi Czarnogóra na drogę pokojowej pracy i poświęci swe siły działalności kulturalnej. Konflikt wojenny między Austro Węgrami a Serbią nie jest prawdopodobny".

Przyszłość państw bałkańskich.

Do paryskiego *Journal* donoszą, że car Ferdynand udaje się w najbliższych dniach do Saloniki gdzie odbędzie się zjazd czterech królów bałkańskich.

O widokach państw bałkańskich na przyszłość rozpisuje się *Frankf. Zeit* i między innemi powiada: Bułgarya zgodziła się na układy pokojowe, ponieważ jest wyczerpana, Serbia, ponieważ chce mieć wolne ręce wobec Austryi, a Czarnogórcy nie mogli odłączyć się od swych najbliższych sprzymierzeńców. Sytuacya dla Turcyi jest więc bardzo pomyślna: może być, że zawrze ona pokój, który jej pozostawi Adryanopol i część Turcyi europejskiej. Oczywiście może to nastąpić tylko wówczas, gdy chrześciańskie państwa bałkańskie będą niezgodne, co jest prawdopodobne.

Należy — pisze organ frankfurcki dalej — rozważyć, czy państwom bałkańskim pozwoli się zawrzeć pokój samym, czy do układów nie wmieszają się mocarstwa. Jest to pożądanem ze względu na Albanię, ponieważ wkroczenie mocarstw po zawarciu pokoju i po rozbiorze Albanii mogłoby mieć następstwa niebezpieczniejsze, aniżeli wmieszanie się do obrad na wstępie, o ile one odnosić się będą do Albanii. Zresztą Turcya sama nie zgodzi się na rozbiór Albanii, lecz dążyć będzie do zachowania jej całości pod zwierzchnictwem sułtana.

Saseno.

Grecy zajęli przed kilku dniami wyspę Saseno, nawprost Valony. Z tego powodu wynikła kwestya natury prawno-międzynarodowej.

W 1815 r. utworzone zostało pod nazwą Zjednoczonych Stanów Wysp Jońskich, samodzielne oraz niezależne państwo, składające się z wysp Korfu, Cefalonia, Zante, Sante, Mauze, Illeke, Cergo i Paxo, oraz jej dependencyj (między niemi — właśnie Saseno). W r. 1864 państwo to, na podstawie ugody londyńskiej z dnia 14 listopada 1863 r., zostało przyłączone do królestwa greckiego. Saseno w traktacie owym nie zostało wymienione, uznane jednak podobno zostało, jako będące pod zarządem Korfu.

Saseno, położone nawprost zatoki Walońskiej, w razie odpowiedniego ufortyfikowania, mogłoby nad nią panować. Ponieważ jednak, na mocy artykułu 2 wyżej wspomnianego traktatu, utrzymywanie siły lądowej lub morskiej na terytoryum wysp Jońskich zostało wzbronione, wyspa ta jest prawie zupełnie nie zamieszkała i Grecya bardzo mało troszczyła się o nią. W ten sposób jedynie można wytłumaczyć, iż Saseno zaliczone zostało do tureckiego wilajetu Janiny. Jedynymi mieszkańcami wyspy są latarnicy wraz z rodzinami. Latarnie morskie utrzymywane są przez Towarzystwo francuskie, które utrzymuje zarówno latarnie tureckie, jak greckie, za co pobiera opłatę od obu rządów. Kwestyą jest, czy Grecy, zajmując Saseno, znieśli tam panowanie tureckie, czy też jedynie urzeczywistnili swe dawne prawa. Fakt, iż Saseno należało do Zjednoczonych Stanów wysp Jońskich jest ustalony, lecz faktem jest również, iż Turcya, po włączeniu wyspy do państwa greckiego, przedsięwzięła pewne działania — jak np. pozwolenie na zwiedzenie wyspy — w których pewne prawa zwierzchnicze są widoczne. W razie ogłoszenia autonomii Albanii, kwestya ta nabierze niemałego znaczenia.

Z Rzymu telegrafują: W odpowiedzi na interpelacyę w sprawie ostrzeliwania Valony i Saseno przez Greków, minister spraw zagranicznych margrabia di San Giuliano oświadczył: Rząd włoski oznajmił rządowi greckiemu w sposób przyjazny, niemniej jednak stanowczy, że chociaż pragnie zachować zupełną neutralność wobec operacyj wojskowych państw wojujących, to jednak nigdy nie pozwoli na to, aby zatoka Valony, gdzie leży wyspa Saseno, należała do Grecyi i miała stanowić podstawę dla floty greckiej. Krok taki uczyniły też Austro-Węgry, z któremi pozostajemy w serdecznem porozumieniu. Mamy nadzieję, że sprawa ta będzie rozważana w myśl naszych uprawnionych interesów i że serdeczny stosunek, łączący nas z Grecyą, jeszcze się wzmocni.

Spór o Salonikę.

Z Sofii telegrafują do *Vossische Ztg.*, że Grecy wezwali bułgarskiego generała Teodorowa, aby wycofał bułgarskie wojska z Salonik.

Do *Daily Telegraph* donoszą z Sofii, że Bułgarya nie myśli rezygnować z Salonik. Gdyby jednak Grecya swego stanowiska nie zmieniła, wtedy Bułgarya zaproponuje konferencyi londyńskiej utworzenie z Salonik portu wolnego.

Bułgarya wtedy postarałaby się o utworzenie nowoczesnego portu w Orphani.

Wizyta w Bukareszcie.

W. ks. Mikołaj Michałowicz ze świtą wyjechał onegdaj z Petersburga do Bukaresztu, aby wręczyć królowi Karolowi buławę marszałkowską.

Do Bukaresztu udał się także prezydent Sobrania bułgarskiego Danew. Z Bukaresztu p. Danew uda się do Londynu na konferencyę pokojową.

Londyn. Obiega tu pogłoska, że ze strony niemieckiej zapytywano u dworu angielskiego, czy byłaby pożądana wizyta niemieckich cesarstwa w Londynie z początkiem r. 1913.

Petersburg. Mowa Poincarego zarówno w prasie, jak i w kołach nacyonalistów spotkała się z niezadowoleniem. Prasa, między innemi także *Bierżewyja Wiedomosti* przyznają, że mowa premiera francuskiego coś znaczy, ale nie jest tem, co się powinno było okazać Austryi i Niemcom. Rossya czuje się obecnie odosobniona.

Opowiadają też, że gdy ambasador austro-węgierski opuszczał pokoje audyencyonalne u cara, spotkał tam ministra wojny Suchomlinowa i zagadnął go słowami: „Panie generale, to oznacza spokój". Na to Suchomlinow miał odrzec: „Francya, Anglia i Rossya życzą sobie tego, lecz jeśli Rossya będzie zmuszona do wojny, nie ustąpi".

Berlin. Z Konstantynopola donoszą, że koło Dardaneli stoi eskadra grecka z 6 okrętów.

Konstantynopol. Z Salonik donoszą, że w Bogdantar żołnierze bułgarscy wymordowali 50, a w Doiren 100 mahometan.

KRONIKA.

Lwów, 9 grudnia.

Kalendarz.

Wtorek (10 grudnia):
N. M. P. Loratańskiej. — Radzisława. — Jakowa.

Wschód słońca o godzinie 7·12 rano, zachód słońca o godz. 3·23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 2 stopni Cel.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły rzym. kat. komitetowi budowy kaplicy w Jasienicy zamkowej, powiatu turczańskiego, na dokończenie tej budowy zapomogi w kwocie 200 kor.

— **Nałożenie kardynalskiego beretu.** We czwartek, dnia 12 b. m., o godzinie 11 przed południem dokona Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand w zastępstwie Najj. Pana w Nadwornym kościele parafialnym w Wiedniu nałożenia beretu kardynalskiego ks. biskupowi z Veszprem dr. Karolowi bar. Hornigowi.

— **JE. P. Minister Władysław Długosz** przybył do Lwowa.

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski** przysłuchiwał się w sobotę, dnia 7 b. m. w VIII. gimnazyum „lekcyi praktycznej" języka polskiego w klasie II. b) i lekcyi historyi w klasie VIII. a), po południu zaś tego dnia wziął udział w konferencyi, omawiającej wymienioną powyżej lekcyę praktyczną.

† **Ks. Wincenty Chościak Popiel,** Arcybiskup warszawski, umarł w Warszawie w nocy z soboty na niedzielę. Wiadomość o zgonie księcia Kościoła polskiego nie była dla nikogo niespodzianką: bardzo sędziwy i życiem znużony starzec nie domagał już od dłuższego czasu, dźwigając na swych barkach obowiązki, które przerastały znacznie jego siły. Wytrwać jednak trzeba było na trudnem i niezwykle odpowiedzialnem stanowisku, do zgonu więc pozostał na arcybiskupiej Stolicy.

Życiem swojem wypełnił trzy pełne ćwierci ubiegłego stulecia, nazwisko też ks. Popiela w jego dziejach często bywa wzmiankowane. Światło dzienne ujrzał Wincenty Popiel w r. 1825, we wsi Czaple Wielkie, w powiecie miechowskim, w Królestwie Polskiem; po ukończeniu szkoły średniej studyował zrazu prawo, następnie wstąpił do seminaryum duchownego w Kielcach, gdzie w 1849 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W Rzymie uzupełnił studya teologiczne i uzyskał doktorat. Kolejno przebywał w Krakowie, jako kanonik kapituły tamtejszej i w Kielcach, jako profesor i wiceregens seminaryum. Przez rok był rektorem Akademii duchownej, poczem powołano go na stolicę biskupią w Płocku. Ztamtąd, śladem tylu innych biskupów polskich, powędrował na wygnanie do Nowogrodu, gdzie przebywał od 1869 do 1875, poczem uzyskał amnestyę i jako biskup kujawsko-kaliski osiadł w Włocławku. W marcu 1883 otrzymał powołanie na stolicę arcybiskupią w Warszawie.

— **Z c. i k. armii.** Podpułkownik Rudolf Sekullić z 11 p. haubic polnych przeniesiony do stanu czynnego węgierskiej obrony krajowej.

Podpułkownik Ludwik Kraus, komendant dywizyi trenu nr. 9 zamianowany inspicyującym tren we Lwowie, a major Teodor Indra z 1 dyw. trenu komendantem tej dywizyi.

Z c. k. obrony krajowej. Zamianowani zostali akcesistami aptekarskimi obr. krajowej w rezerwie jednoroczni ochotnicy farmaceuci: Henryk Dawid 33 p. p., Lebisz Beck 22 p. p., Fryderyk Füllenbaum 22 p. p., Szymon Rothberg 19 p. p.

Zamianowani dalej zostali majorowie w etacie oficerów dla służby lokalnej: Karol Steiner, nadkompletowy w 34 p. p. komendantem okręgu uzupełniająecgo obr. kraj. w Gródku Jagiellońskim; Aloizy Dorn, nadkompl. w 5 p. p., komendantem okręgu uzupełniającego obrony krajowej w Wadowicach; Julian Scharf, nadkompl. w 36 p. p., komendantem okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Tarnowie, Antoni Knauf, nakompl. w 17 p. p, komendantem okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Samborze; Antoni Car, nadkompl. w 35 p. p., komendantem okręgu uzupełniającego obrony kraj. w Salzburgu; Henryk Weigl, nadkompl. w 37 p. p., komendandem okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Sanoku; Karol Sochor, nadkompl. w 38 p. p., komendantem okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Cilli; Maksymilian Wenedikter, nadkompl. w 30 p. p., komendantem okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Tarnopolu.

☐ **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował w krajowym Zarządzie sprzedaży soli

przy Wydziale krajowym: zarządcę III. klasy Józefa Krausa zarządcą II. klasy; praktykantów Zygmunta Bobroda i Jana Niesiołowskiego zarządcami III. klasy; Władysława Michalskiego praktykantem; aplikanta Franciszka Struszkiewicza pisarzem etatowym.

□ **Stypendyum:** Wydział krajowy udzielił inżynierowi Bronisławowi Klimczakowi z fundacyi Teofila i Hersylii Januszewskich stypendyum w kwocie 600 kor. rocznie na przeciąg dwu lat na odbycie studyów chemicznych w Berlinie.

□ **Zasiłki.** Wydział krajowy udzielił Helenie Nieszczyńskiej zasiłek w kwocie 500 koron na odbycie studyów w fabryce mozajki „Murano“ w Wenecyi, a Towarzystwu Pomocy naukowej w Zakopanem zasiłek w kwocie 500 koron na budowę internatu dla uczniów państwowej szkoły zawodowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem.

— **Oświadczenie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W czerwcu, bieżącego roku (1912) złożyłam godność prezesa Towarzystwa upiększenia miasta Lwowa. Zwróciłam się podówczas do wydziału Towarzystwa z prośbą, o jak najrychlejsze, nowe ukonstytuowanie prezydyum (wybór nowego prezesa). Życzeniu mojemu nie stało się zadość ani wówczas, ani we wrześniu b. r., kiedy rezygnacyę moją z całą stanowczością ponowiłam. Obawiając się, by dalszych losów Towarzystwa nie łączono z mojem nazwiskiem a ewentualnego niepowodzenia nie położono na karb zaniedbywania obowiązków z mej strony, zmuszoną jestem zaznaczyć, że dalszy tok spraw odemnie nie zależy i że nie biorę za nie żadnej odpowiedzialności. *Juliuszowa Makarewiczowa.*

— **Z Uniwersytetu.** PP. Emil Andrzej Walnocki, rodem z Markowiec, Aleksy Kossak, rodem z Drohobycza, Ozyasz Kleinfeld *recte* Langer, rodem ze Stanisławowa, Seweryn Tomasik, rodem ze Lwowa, Markus Eckstein, rodem z Łazarówki, Dawid Leiser Kurzer, rodem z Bolechowa, Maurycy Baczes, rodem ze Lwowa, Szymon Popiel, rodem z Czortkowa i Jakób Schorstein, rodem z Podgórza, otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów praw.

— **Z Politechniki.** P. Leopold Nebenzahl, rodem z Przemyśla, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek, dnia 9 b. m., prof. szkoły lasowej S. Sokołowski: „Życie drzew i lasu“ (z obrazami świetlnymi). Zakład chemiczny Uniwersytetu, Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

We wtorek, dnia 10 b. m. doc. pryw. Uniw. dr. A. Chybiński: „Podstawy współczesnej kultury muzycznej“. Zakład fizyczny Uniwersytetu ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 14 b. m. przedstawienie amatorskie „Na zawsze“ dramat w 4 aktach Lucy na Rydla. Bilety wydaje sekretaryat Kasyna. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

— **Egzamina prywatne w Akademii handlowej.** Ażeby osoby, które nabyły znajomości przedmiotów handlowych drogą nauki prywatnej, mogły wykazać się urzędowem świadectwem, odbędą się w Akademii handlowej egzamina prywatne w pierwszym terminie roku 1913 dnia 10 stycznia. Podania o przypuszczenie do egzaminu należy wnosić do dyrekcyi najdalej do 20 grudnia b. r. Do podania, opatrzonego stemplem na 1 koronę, należy dołączyć metrykę, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności i taksę egzaminacyjną, wynoszącą 16 koron za każdy przedmiot.

— **Galicyjskie Towarzystwo ochrony zwierząt,** instytucya pracująca bez rozgłosu, lecz gorliwie nad propagowaniem humanitarnej i etycznej idei, zwróciła przed dwoma laty swą działalność w kierunku zawiązywania kółek przyrodniczych wśród młodzieży szkół średnich. Kółka te mają na celu bliższe poznawanie przez ogół młodzieży, fauny i flory, umiłowanie piękna przyrody i opiekę nad nią przeciw brutalnemu dręczeniu i tępieniu poszczególnych okazów świata zwierzęcego i roślinnego. Porozumiawszy się z władzami szkolnemi i reprezentantami sfer pedagogicznych, osiągnęli inicyatorowie w krótkim już czasie pomyślne rezultaty. Ze sprawozdania, złożonego w tej mierze na wydziale galic. Towarzystwa ochrony zwierząt w dniu 29 listopada b. r. przez referenta profesora p. L. Koerbera, dowiedzieliśmy się, że już w 35 zakładash naukowych Galicyi weszły w życie kółka przyrodnicze, a dalsze organizacye są w toku. Towarzystwo ochrony zwierząt zawiązało też bliższe stosunki, z instytucyą skautów, która w pięknym programie zadań swoich ma również za cel poznanie, umiłowanie i ochronę przyrody.

Od szeregu lat działa Towarzystwo ochrony zwierząt zgodnie i w porozumieniu z Towarzystwem łowieckiem, w kierunku przestrzegania ustaw łowieckich, a na ostatniem posiedzeniu wydziału, załatwiając szereg aktualnych spraw drobniejszej natury, uchwalono rozesłać karty legitymacyjne licznym przedstawicielom klas społecznych, którzy po za sferą Towarzystwa działają skutecznie w kierunku jego cywilizacyjnej idei. W ten sposób, jak widzimy, podnosi się kraj nasz i na tem polu coraz bardziej do wyżyny postępowych urządzeń Zachodu.

— **Kwartalny przegląd korpusu ochotniczej straży pożarnej** odbył się wczoraj na dziedzińcu ratuszowym w obecności prezydenta miasta p. Neumanna. Po przeglądzie wręczył prezydent odznaki honorowe, nadane przez krajowy Związek strażacki b. naczelnikowi straży Marcinowi Majewskiemu za 40 lat służby strażackiej, Ludw. Gajewskiemu i Janowi Reinowi za 30, Aleks. Borkowskiemu za 25, Wit. Baygerowi i Jan. Nerstheimerowi za 20 lat służby strażackiej. Prezydent przemówił w gorących słowach do strażaków, podnosząc ich zasługi, zachęcał przy tem korpus, by młodzież wytwała w pracy strażackiej i szła śladami odznaczonych strażaków. Imieniem odznaczonych przemówił p. Majewski i wzniósł okrzyk na cześć prezydenta, który cały korpus powtórzył.

Następnie odbyło się na strażnicy zebranie delegatów V. okręgu strażackiego pod przewodnictwem p. Baczyńskiego, na którem udzielono zarządowi absolutoryum, omówiono sprawy pożarnicze w miejscowościach przez delegatóy reprezentowanych i wybrano zarząd, w skład którego weszli: naczelnik Związku Karol Baczyński ze Lwowa, zastępca naczelnika Jerzy Pytlik z Jaworowa, członkowie rady zawiadowczej: Grzeg. Słupek z Sądowej Wiszni, Mik. Czaban ze Lwowa, Otto Nolting z Rozdołu, Franciszek Jahn z Sygniówki, Bol. Wójcikiewicz ze Lwowa. Sekretarz Stan. Lima z Kleparowa.

— **Pomnik Grunwaldzki w Krakowie.** W sobotę rozpoczęto roboty około wciągnięcia na górne rusztowanie żórawia, przy pomocy którego nastąpi zdjęcie tymczasowej gipsowej grupy króla na koniu i wieśniaka zrywającego pęta. Przy rozpoczęciu robót byli obecni: ks. kanonik Drohojowski w zastępstwie Paderewskiego, Władysław Mickiewicz, twórca pomnika rzeźbiarz Wiwulski i architekt dr. Zubrzycki, kierujący robotami. Zdejmowanie grupy króla na koniu rozpocznie się dziś w poniedziałek lub wtorek; obecnie złożono już koło pomnika nową grupę bronzową w dwu częściach: jedną stanowi postać króla i łeb konia, a drugą kadłub koński. Obecnie postać króla jest tak pomyślana, że głowa będzie wychodzić więcej ponad konia i będzie widoczna z przodu pomnika. Zmontowaniem grupy zajmie się krakowska fabryka Jarry; roboty potrwają 10—14 dni. Nowa figura chłopa będzie odlana w bronzie prawdopodobnie w tutejszej fabryce Jarry, gdyż zbankrutowała firma Mallessch, w Paryżu, której powierzono odlanie i odesłała model p. Wiwulskiemu. Odlanie nowej figury może zabrać dwa do trzech miesięcy.

— **Załobne nabożeństwo** za spokój dusz śp. Leona, Adama i Jadwigi z Zamoyskich książąt Sapiehów odbędzie się staraniem dyrekcyi stow. „Skała“ we wtorek, 10 b. m., o godz. 9 rano w kościele św. Maryi Magdaleny.

— **Nabożeństwo** na intencyę Tow. pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, odbędzie się dnia 10 b. m., o godzinie 8 rano w katedrze w kaplicy Największego Sakramentu.

△ **Zgubiono:** w ulicy Trybunalskiej zarękawek z krymskich baranów; w drodze z ulicy Ossolińskich do Rynku złoty zegarek, znaczony literą R.; czarną torebkę, zawierającą banknot 10 kor., oraz rozmaite drobiazgi

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol, pulares, zawierający drobną kwotę i srebrny pierścionek.

△ **Małoletni zbieg.** Z mieszkania swej matki zbiegł przed kilku dniami 18 letni uczeń seminaryum nauczycielskiego Herman Erenwerth.

△ **Schwytany rabuś.** W ulicy Lenartowicza przytrzymano w sobotę notowanego złodzieja Juliana Leszczyńskiego, który wyrwał z ręki p. Zofii Peszkowskiej srebrną torebkę. Przy złodzieju znaleziono w czasie rewizyi 5 próżnych pularesów, 8 chusteczek, perfumy i inne drobiazgi pochodzące z kradzieży.

△ **Ogień piwniczny.** W piwnicy realności przy ul. Grodeckiej l. 35 wybuchł w sobotę wieczorem pożar wskutek zajęcia się od płonących świecy śmieci, a następnie drewnianych ścian działowych. Ogień ugasiła niebawem wezwana telefonem miejska straż pożarna.

△ **Umysłowo chorego** mężczyznę w wieku około 50 lat, którego przytrzymano wczoraj tylko w koszuli u zbiegu ulicy Łyczakowskiej i Czarnieckiego, oddała policya w opiekę komisarzatowi II. dzielnicy.

△ **Karambol.** Terminator piekarski Jan Bić jadąc wczoraj szybko ulicą Mickiewicza najechał z taką siłą na wóz Maryi Sołtysowej z Kleparowa, że go przewrócił i połamał, przyczem siedzące na wozie Sołtysowa i Michalina Brzozowska wypadłszy z niego na bruk, dotkliwie się potłukły.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Arsenalskiej l. 4 targnęła się wczoraj po południu na swe życie 16 letnia Helena O., napiwszy się kwasu karbolowego. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej piewszej pomocy. Powodem zamachu samobójczego ma być zawiedziona miłość.

△ **Samobójstwa.** W realności przy ul. Szeptyckich l. 64 odebrał sobie dziś rano życie celnym wystrzałem z rewolweru, skierowanym w okolicę serca Maksymilian Karasiński, słuchacz praw. Powód samobójstwa nieznany.

W realności przy ul. Piekarskiej l. 46 odebrał sobie dziś rano życie, ugodziwszy się scyzorykiem w okolicę serca 57 letni Jan Palmi, inspektor cłowy. Powodem samobójstwa miała być niechęć do życia.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Jan Jaskółka jadąc w sobotę szybko ulicą Grodecką najechał na Wiktoryę Recherową i dotkliwie ją potłukł.

△ **Czyja własność.** Do sklepu złotnika Leopolda Titla przy ul. Kazimierzowskiej l. 39 przyszła w sobotę jakaś młoda kobieta i ofiarowała mu na sprzedaż za 160 kor. broszkę z szafirem, okolonym brylantami, wartości 400 kor. Gdy Tittel zapytał ową kobietę o pochodzenie broszki, ta nic nie odrzekłszy, szybko oddaliła się. Broszkę złożył Tittel w policyi.

△ **Kronika policyjna.** Do szynku przy ul. Kołłątaja l. 1 włamał się w sobotę w nocy złodziej i skradł 10 klgr. wędlin i kilka flaszek wódki, wartości 60 kor.

Policya aresztowała Michalinę Hejnównę, która w czasie swej służby u p. Ludmili Dydyńskiej skradła rozmaitą garderobę i bieliznę, wartości kilkaset kor.

W kościele katedralnym przytrzymano wczoraj Pawła Bihuna w chwili, gdy jednej z modlącej się tam kobiet wyjął z kieszeni pulares, zawierający 18 kor.

Dziewiętnastoletni Karol Malinowski zabrawszy swej babce p. Paulinie Malinowskiej futro podbite lisami, czarny zarękawek i czarne boa, zbiegł z domu.

P. W. Schmidtowej skradziono w ulicy Hetmańskiej z torebki ręcznej pulares, zawierający 100 kor.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Władysław Brandt, weteran z r. 1863, w 76. r. życia;

w Rykowcach pod Sanokiem, Ludmiła z Zawilskich Schwarzowa, wdowa po dyrektorze Tow. muzycznego w Konserwatoryum we Lwowie, w 78 r. życia.

Kronika prowincyonalna.

§ Wykolejenie. Dnia 3 b. m., o godz. 3 50 rano na stacyi Jarosław-Sokalska odnoga zderzył się pociąg osobowy nr. 19 z pociągiem towarowym (szutrówką), skutkiem czego 3 ostatnie wozy pociągu osobowego uległy wykolejeniu. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie mylne ustawienie zwrotnicy.

Do tego czasu zgłosił się jako poszkodowany dr. Jan Czerlunczakiewicz z Przemyśla, który skutkiem tego wypadku doznał lekkich obrażeń ciała.

§ Przejechanie. W nocy z dnia 4 na 5 b. m. podczas przesuwania wozów na stacyi kolejowej w Tarnowie, przejechała maszyna szybera Stanisława Rępałę przez pół i zabiła go na miejscu.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert Artura Rubinsteina). Doskonale od koncertu kompozytorskiego Szymanowskiego zapisany w pamięci Lwowian zjawił się znów u nas Artur Rubinstein, aby przy zapełnionej sali zagrać coś innego niż zwykle. I tak, jak ongi odkrył nam Szymanowskiego, tak wczoraj odkrył nam Brahmsa. Brahms ma we Lwowie opinię nudnego, suchego kompozytora, a już całkiem nie mają uznania jego utwory fortepianowe, z wyjątkiem rapsodyi g-moll grywanej dość często. Ale temu nie można się dziwić; w swoim czasie najlepsi nawet przyjaciele Brahmsa, Hanslick i dr. Billroth nie mieli wielkiego wyobrażenia o jego drobniejszych kompozycyach fortepianowych. „Brahms — pisze dr. Billroth do Hanslicka w r. 1893 — skomponował tego lata tuzin utworów fortepianowych (op. 116—119). Nie wiem, zkąd mu się nagle wzięła ta pasya. Ten rodzaj jego kompozycyi najmniej lubię, z wyjątkiem rapsodyi g-moll. Brahms nie jest dość rozmaity w obranej przez siebie formie drobnych rzeczy fortepianowych — on powiniem trzymać się stylu wielkiego“.

A jednak, gdy je kto zagra tak, jak w piątek Rubinstein, zaczynają się te rzeczy nam podobać, czy to Schumannem zalatujące *intermezzo*, czy dobrodusznie humorystyczne *capriccio h-moll*, czy sentymentalne walczyki op. 39 (pisane oryginalnie na cztery ręce i poświęcone Hanslickowi) lub zagadkowa rapsodya es-dur. Sympatya, którą młody pianista kompozytora tego widocznie otacza, udziela się słuchaczom, a jest to dla nas tem większą niespodzianką, że rodzaj gry Rubinsteina nie pozwalał spodziewać się, żeby on Brahmsa tak pięknie zagrać potrafił.

Bo, że Chopina gra pięknie, o tem już wiemy z pierwszego jego u nas występu. „Impromptu“ Fis-dur „Scherzo“, cis-moll (i nad program dodane b-moll), mazurek op. 59, 3, nokturn Fis-dur i przy końcu wykonana ballada As-dur, grane były z zapałem, właściwym Rubinsteinowi, gdy gra Chopina. Nie wiadomo czemuby dać pierwszeństwo, może Scherzu cis, zagranemu z młodzieńczą burzliwością albo nokturnowi, pełnemu księżycowej iście poezyi. W etudach symfonicznych Schumanna op. 13, tych wspaniałych waryacyach na temat dany kompozytorowi, przez ojca ex-narzeczonej kompozytora, Ernestyny Fricken, utalentowanego flecistę-dyletanta, rozgrywał się Rubinstein dopiero, ale już melodyę waryacyi IX. śpiewał bardzo pięknie, a w finale grzmiał z całą siłą.

Liszt najmniej może udał się Rubinsteinowi. Artysta zmęczony był bardzo, zanim do niego doszedł, trzeba zaś być młodym zapaleńcem, by po takim programie dodawać „jazdę Walkiryi“ lub balladę As-dur. „Małych rzeczy grać nie lubię i nie umiem“, rzekł mi Rubinstein na moją interpelacyę w tym kierunku i rzeczywiście nie jest on stworzony do rzeczy małych i niedaleka zapewne już jest chwila, gdy Rubinstein będzie jednym z tych „wielkich“, którzy umieją grać rzeczy naprawdę wielkie.

E. Walter.

(aw) **Z Wiednia** donoszą: W sali Bösendorfera popisywało się wczoraj dwu młodych pianistów polskich: Alfred i Rudolf Holzerowie. Wyrobiona technika, uderzenie pewne i silne i doskonałe zgranie się koncertantów zjednało im bardzo życzliwe przyjęcie i oklaski, na które pp. Holzerowie szczególnie pierwszą częścią programu w zupełności zasłużyli. W drugiej części górowała tak w układzie, jak i w wykonaniu chęć popisania się brawurową techniką i opanowaniem instrumentu. Wywołało to skutek przeciwny. Program na Wiedeń musi być poważny i najstaranniej obmyślany. Krytyka tutejsza przestrzega bardzo pilnie tej powagi i wytknie niezawodnie jej brak w całokształcie produkcyj pp. Holzerów.

Kazimierza Chłędowskiego dzieło „Rzym II. ludzie baroku“ wyszło w tłumaczeniu niemieckiem. W *N. Fr. Presse* znajdujemy bardzo pochlebną ocenę tego dzieła. Przekładu dokonała „po mistrzowsku“, jak pisze krytyk pisma wiedeńskiego, p. Juliusz Twardowski, dr. Róża Schapiro z Hamburga.

»Tygodnik Ilustrowany« przynosi w ostatnim zeszycie: A. Marylskiego „Sprawa polska a Prusy“, Z. D. „Sainte Fei o Polsee“, S. Askenazego „Interesa Sułkowskich“, F. Siedleckiego „Reforma teatru Wyspiańskiego“, Or-Ota „Ostatni“, „Wojna na Bałkanach“ (zdjęcia na placu boju, dokonane przez korespondenta *Tygodnika* p. F. Kupczyńskiego), dział aktualny „Na dobie“ z ilustracyami“, „Salon“ przez H. Piątkowskiego, „Mieszaniny literacko-artystyczne“, powieść Reymonta „Rok 1794“, nowelę K. Stępowskiego „Baksi Ali Baba-Beg“, poezya, dział rozrywek i t. d.

W tekście kilkadziesiąt pięknych ilustracyj.

Z teatru miejskiego donoszą: Niezwykle zajmująco zapowiada się repertuar przyszłego, przedświątecznego tygodnia, gdyż wypełnią go aż trzy premiery, z tego dwie dramatyczne i jedna operetkowa. Przedewszystkiem ukaże się w poniedziałek, 16 b. m. (abonament Nr. 16) jako dalszy utwór z cyklu Molierowskiego, „Mizantrop“, jedno z najgłębszych dzieł wielkiego komedyopisarza, który sam powiedział o nim: „dałem z siebie co mogłem najlepszego i z pewnością już nic lepszego nie stworzę“. Utwór to ciekawy przytem z tego powodu, że w postaci bohatera: Alcesta, przedstawia Molier samego siebie w stosunku do swej niewiernej żony Armandy Bejare, która swem postępowaniem zatruła mu życie, a która występuje tutaj pod nazwą „Celimeny“. Te dwie główne postacie sztuki, grane za życia Moliera, przez niego samego i jego żonę, odtworzą na naszej scenie pp. Chmieliński (Alcest) i Irena Trapszo (Celimena).

Bezpośrednio po „Mizantropie“ t. j. we wtorek, 17 b. m. ujrzymy najnowszą operetkę Leona Falla p. t. „Kochany Augustynek“ (abonament Nr. 17). Treścią jej jest zajmująco przeprowadzona historya o zamienieniu córki panującego księcia z córką jego kamerdynera i o wynikających z tego komicznych powikłaniach. Pod względem muzycznym przyznała krytyka wiedeńska „Kochanemu Augustynkowi“ pierwsze miejsce wśród wszystkich dotychczasowych operetek Falla. Główne role w „Kochanym Augustynku“, który od kilku miesięcy nie schodzi z repertuaru w Wiedniu i Berlinie, wykonają na naszej scenie pp. Miłowska, Brzeska, Markowska, Lelewicz, Kuligowski, Solnicki, Zaremba, Kalinowski, Karasiński, Zbucki i inni. Reżyseruje p. Kuligowski, dyryguje p. Lehrer.

W piątek, 20 b. m. (abonament Nr. 18), premiera niezwykle interesującej i bardzo aktualnej sztuki Kurta Neurode „W świętej Rossyi“. Z niepospolitym talentem dramatycznym autor przedstawia zakulisowe sprawki i intrygi dyplomacyi rossyjskiej. Rzecz napisana jest z wielką siłą i plastyką, daje przytem świetne pole do popisu artystom. Dwie główne role, bardzo efektowne, ale i bardzo trudne, odtworzą pp. Siemąszkowa i Żelazowski.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, 9 grudnia, po raz pierwszy (nowość) „Jeniec Napoleona“, sztuka historyczna w 4 aktach Stanisława Kozłowskiego. Abonament nr. 14. — Jutro, we wtorek, 10 grudnia, po raz pierwszy „Zaza“, opera w 4 aktach, słowa i muzyka R. Leoncavalla; gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej. Abonament nr. 15. — We środę, 11 grudnia, „Jeniec Napoleona“. — We czwartek, 12 grudnia, „Zaza“, opera. — W piątek, 13 grudnia, z powodu wieczornego koncertu, wyjątkowo o godzinie 4 po południu, po cenach dramatu „Jaś i Małgosia“, baśń oper. w 3 aktach Humperdincka. — W sobotę, 14 grudnia, o godzinie 3 30 po południu „Miód kasztelański“. — W sobotę, 14 grudnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Zaza“, opera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 10, o godzinie 7·30 wieczorem, Trylogia p. t. „Zygmunt August“. Część I. Królewski jedynak“, komedya w 5 aktach, napisał Lucyan Rydel. — W środę, 11, o godzinie 7·30 wieczorem Trylogia p. t. „Zygmunt August Część II. „Złote więzy“, dramat w 5 aktach, napisał Lucyan Rydel. — W czwartek, 12, Trylogia p. t. „Zygmunt August“. Część. III. „Ostatni“, dramat w 5 aktach napisał Lucyan Rydel. — W Piątek, 13, „Dobrze skrojony frak“, krotochwila. — W sobotę, 14, „Szpieg“, sztuka. — W niedzielę, 15, o godz. 3 30 po południu „Miód kasztelański“, komedya. W niedzielę, o godzinie 7 30 wieczorem „Szpieg“, sztuka. — W poniedziałek, 16, „Wieczór klasyczny“, przedstawienie akademickiego Koła artyst. miłośników dramatu klasycznego.

OSTATNIA POCZTA.

= Z powodu klęski wywołanej niepomyślną pogodą w Galicyi, wprowadzono na kolejach państw. i odnośnych kolejach prywatnych w zarządzie Państwa taryfę wyjątkową dla przewozu paszy i podściółki, przeznaczonych dla gospodarstw rolniczych w Galicyi. Taryfa obowiązywać będzie od 10 b. m. do 31 maja r. p. Wprowadza ona dla ładug całowozowych i półwozowych znaczny opust. Bliższe szczegóły znaleźć można w ogłoszeniu, zawartem w dzienniku rozporządzeń dla kolei i żeglugi z d. 7 grudnia.

= Komisya państwowej Rady kolejowej do spraw ruchu towarowego obradowała w sobotę. Przewodniczył p. Baczewski, który poświęcił wspomnienie pośmiertne prezydentowi krakowskiej Izby handlowej Dattnerowi, który od dawna był jednym z najwybitniejszych członków Rady kolejowej. W miejsce Dattnera wybrano na następne dwie sesye bieżącego okresu jako sprawozdawcę kilku spraw posła Kolischera.

Obradowano następnie nad brakiem wagonów. Przemawiali pp.: Baczewski, Horowitz, Rauch, Russmann, Epstein i zastępca członka Rady Uderski.

= Praskie *Prawo lidu* dowiaduje się, że wobec braku pieniędzy urzędnicy krajowi w Czechach od 1 stycznia 1913 r. otrzymywać będą tylko 75 prc. pensyi.

= Sejm węgierski przyjął w sobotę ustawę o nadzwyczajnych zarządzeniach na wypadek wojny.

= Parlament Rzeszy niemieckiej rozpoczął w sobotę pierwsze czytanie ustawy naftowej. Przedstawiciel rządu oświadczył, że ustawa ta nie ma cechy politycznej i jest zarządzeniem wyłącznie gospodarczem, które ma chronić niemieckich odbiorców przed wyzyskiem zagranicy. Nie zwraca się ta ustawa przeciw żadnemu państwu, ani przeciw jakimś przedsiębiorstwom prywatnym, w szczególności przeciw „Standard Oil Company“. Ustawa nie wprowadza monopolu, rząd uważa za właściwsze, aby sprzedaż nafty pozostała wolnym przemysłem.

= Z Pekinu donoszą: Protokół układu rossyjsko-mongolskiego uznaje prawa Rossyi co do żeglugi rzecznej, rybołostwa, górnictwa, pastwisk i handlu. Rossya gotowa jest uznać zwierzchnictwo Chin i wycofać swe wojsko, jeżeli i Chiny wycofają swoje wojsko, którego 2000 stoi w Kobdo. Chiny obstają przy stanowisku, że Kobdo leży w Mongolii wewnętrznej, gdy Rossya jest przeciwnego zdania. Chiny uważają, że sprawa okręgów ałtajskich i wogóle oznaczenie granic jest kwestyą zasadniczą, która musi być załatwiona w Pekinie.

Dalsza depesza z Pekinu podaje: W związku z przygotowaniami do kampanii wiosennej ogłoszono w Kuiskwatseng, w wewnętrznej Mongolii, sądy doraźne.

Na tajnem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego wyrażono naganę Luhentiangowi za słabą jego politykę względem Rossyi i za to, że radził cofnąć wysyłkę wojska do Kobdo.

= Z Tokio donoszą: Generał-gubernator Korei Terautsi, główny inspirator myśli wzmocnienia załogi w Korei do dwu dywizyj, otrzymał misyę utworzenia nowego gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 grudnia. Wydział Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli uchwalił przedsięwziąć akcyę w sprawie zwołania ankiety przedstawicieli wszystkich zorganizowanych grup urzędniczych, celem omówienia stanowiska, jakie mają zająć urzędnicy wobec zmian w pragmatyce, dokonanych przez Izbę panów. Ankieta będzie miała za zadanie porozumieć się z Austr. Związkiem urzędniczym i skonsolidować opinię wszystkich urzędników w mieście, tak, aby już w czasie feryj świątecznych parlamentu można było przedstawić posłom parlamentarnym życzenia urzędników.

Kraków, 9 grudnia. Stow. kupców urządziło tu zgromadzenie, mające na celu odparcie zarzutów, podniesionych przez wiedeński Kreditoren-Verein przeciw kupiectwu galicyjskiemu. Przemawiał między innymi poseł Gross. Poruszono myśl utworzenia samoobrony galicyjskiego kupiectwa.

Wiedeń, 9 grudnia. *Residenz Correspondenz* donosi: Dziś przed południem prezydyum klubu mieszczańskiego w Radzie miejskiej udało się do burmistrza Neumayera i oświadczyło, że zarówno stronnictwo chrześciańsko-społeczne, jakoteż klub mieszczański są gotowe popierać burmistrza, jeżeli zarzuty, jakie przeciw niemu podniesiono, są nieprawdziwe, w przeciwnym zaś razie prezydyum oświadcza, że burmistrzowi nie pozostanie nic innego, jak podać się do dymisyi.

(W łonie prezydyum Rady miejskiej Wiednia panują już od dłuższego czasu naprężone stosunki. Burmistrz dr. Neumayer znalazł się w opozycyi wobec swych zastępców, dr. Porzera i Hierhammera, którzy ujemnie zapatrują się na sposób prowadzenia agend administracyjnych pod rządami dr. Neumayera. Zapatrywaniu temu zamierzają dać wyraz mowcy opozycyjni w dyskusyi budżetowej przy tytule „Funkcyjne należytości burmistrza“. *Przyp. Red.*).

Tryest, 9 grudnia. Wczoraj po południu przybyło na okręcie Lloyda „Urano“ z portów tureckich 476 muzułmanów bośniackich, mężczyzn, kobiet i dzieci. Po krótkiej kwarantannie w lazarecie wrócą oni do Bośnii.

Budapeszt, 9 grudnia. *(W. B. kor.).* Z Wielkiej Kikindy donoszą: Walne zgromadzenie serbskiej gminy cerkiewnej zaprotestowało przeciw pogłoskom o wrogiej względem Państwa postawie Serbów na Węgrzech, którzy przeciwnie przejęci są miłością ojczyzny i spełnią swój obowiązek na wszelki wypadek. Uchwalono też obniżyć z 20.000 kor. na 5000 kor. sumę, wyznaczoną na rannych serbskich.

Budapeszt, 9 grudnia. Sejm przyjął w trzeciem czytaniu ustawę wyjątkową na wypadek wojny, ustawę o wpływie siły przemożnej na prawo wekslowe, oraz ustawę w sprawie dodatkowych zobowiązań dzierżawców. Następnie prowadzono dalej rozprawę budżetową.

Warszawa, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Sąd skazał Edwarda Sokołowskiego, redaktora tygodnika *Trybuna*, za artykuły „korupcya“ i „Dola pracowników tramwayowych“ na 2 miesiące więzienia.

Odessa, 9 grudnia. *(Pet. Ag.).* Na zapytanie ministra handlu burmistrz oświadczył, że zapasy węgla wystarczą do stycznia. Tylko przywóz węgla z zagranicy, wolny od cła, może zapobiedz grożącemu przesileniu.

Petersburg, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Ministerstwo marynarki i wojny wniosło do Dumy sekretny projekt ustawy o obronie granic państwa.

Petersburg, 9 grudnia. *(Tel. pryw.)* Sąd skazał redaktora dziennika *Newskaja Zwiezda* za artykuł „Stracona klasa“, w którym dopatrzono się podburzania jednej części ludności przeciw drugiej, na dwa lata twierdzy, a redaktorów *Zwiezdy* Baraszkowa na dwa i pół roku, Jermakowa na 6 miesięcy twierdzy.

Petersburg, 9 grudnia. *(Tel. pryw.).* *Petersburger Zeitung* donosi, że jeden z ministrów miał oświadczyć, iż Duma będzie rozwiązana, skoro tylko przyjdzie do skutku projektowany blok październikowców z lewicą, który uniemożliwi stworzenie większości rządowej.

Październikowcy usiłowali wszcząć rokowania z nacyonalistami, ci jednak odpowiedzieli ironicznie, aby październikowcy zachowali sojusz z opozycyą i wybrali prezydyum z większości konstytucyjnej.

Mandaty wszystkich posłów Polaków z Polski i Litwy prócz wyboru Jagieły z Warszawy uznano za bezsporne i zatwierdzono. Na wybór Jagieły wpłynęła skarga. Decyzya o tem ma zapaść w bieżącym tygodniu.

We czwartek oczekiwana jest deklaracya prezesa rady ministrów Kokowcewa.

Berlin, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* *Deutsche Tageszt.* donosi, że Austro-Węgry na konferencyi ambasadorów zażądają, aby Rossya wypowiedziała się jasno i otwarcie o stanowisku swojem wobec Serbii. Rząd austryacki czeka za długo i dłużej nie może narażać ludności na niepokój i zdenerwowanie. Austrya nie dokonała aneksyi Sandżaku nowobazarskiego choć mogła to uczynić.

Berlin, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Ex-król portugalski Manuel bawi w Berlinie, był u cesarza Wilhelma na obiedzie. Mówią, że ma on zamiar ubiegać się o tron albański.

Berlin, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Na posterunek przy magazynie wojskowym w Jungfernhaydzie urządzono napad. Żołnierzy obsypano kamieniami. Sprawców napadu nie ujęto.

Berlin, 9 grudnia. *Nordd. Allg. Ztg.* w odpowiedzi na oświadczenia centrowca Spahna w sprawie Jezuitów pisze: kanclerz Rzeszy jasno już wykazał, że uchwała Rady związkowej z d. 28 listopada b. r. nie stanowi początku jakiejś „walki kulturalnej“. Zapowiedź odnośna dzienników centrowych nie może się spełnić, bo trzebaby chyba znaleźć sobie przeciwnika.

Rostow n. Donem. 9 grudnia. *(Tel. pryw.).* W odległości 15 wiorst od miasta wykonano napad na pociąg pocztowy. Napastnicy zranili trzech podróżnych, oraz płatnika Tow. Taramonowych, któremu zabrali 55.000 rubli.

Na Bałkanach.

Sofia, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Na sobotniem posiedzeniu Sobrania będzie przedstawiony budżet i nadzwyczajne kredyty na urządzenie i administracyę nowo-zdobytych przez Bułgaryę krajów, a po ich uchwaleniu Sobranie zostanie zamknięte.

Belgrad, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Król Piotr zachorował. Cierpi na bezsenność i osłabienie.

Belgrad, 9. grudnia. Delegaci do rokowań pokojowych, wysłani przez państwa bałkańskie, otrzymali polecenie, ażeby po zakończeniu rokowań pokojowych z Turcyą pozostali w Londynie i tam uregulowali sprawę terytoryalnego rozgraniczenia państw bałkańskich.

Belgrad, 9 grudnia. (Urzędowo). Do rokowań pokojowych w Londynie zamianowano jako pełnomocników: b. prezesa gabinetu Nowakowicza, prezydenta Skupczyny Nikolicza i posła w Paryżu Wesnicza. Jako delegatów wojskowych przydzielono gen. Bojowicza i podpułkownika Ablowicza.

Cetynia, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Rząd czarnogórski wysłał do dowódcy Skutari, Hassana Riza beya posła niemieckiego z Cetynii jako parlamentarza. Hassan konsula nie przyjął, a po jego odjeździe na pozycye czarnogórskie skierował silny ogień armatni, na który Czarnogórcy nie odpowiadali. Poseł niemiecki po nieudałej misyi był na audyencyi u króla Mikołaja.

Ateny, 9 grudnia. *Agencya Ateńska* podaje następujący komunikat: Dzienniki zagraniczne ogłosiły sprawozdanie bułgarskiego generała Teodorowa o kapitulacyi Salonik. Nie wiemy, o ile dokument ten jest autentyczny, mimoto uważamy za właściwe ogłosić sprawozdanie szefa sztabu generalnego greckiego gen. Dauglisa z 29 października przedłożone ministrowi wojny. W sprawozdaniu tem gen. Dauglis opisuje operacye wojska greckiego przed zajęciem Salonik i donosi, że d. 26 października w nocy podpisano protokół kapitulacyi i część wojska greckiego obsadziła stacyę kolejową salonicką. Jeszcze tego samego wieczora grecki następca tronu zawiadomił listownie dowódcę dywizyi bułgarskiej, że dalsze jego operacye przeciw Salonikom byłyby bezcelowe, bo załoga już kapitulowała i właśnie zamierza broń złożyć. Mimo to wojska bułgarskie dały jeszcze 5 czy 6 strzałów armatnich do wojska tureckiego, które właśnie się rozzbroiło. Z tego powodu Tahsin basza wystosował protest do następcy tronu. Dnia 28 października Bułgarzy posunęli się naprzód i zatrzymali się o kilka kilometrów przed miastem. Jeden z oficerów bułgarskich udał się do pałacu gubernatora i zażądał od zastępcy szefa sztabu generalnego pozwolenia na wkroczenie armii bułgarskiej do Salonik, ten jednak odesłał go do greckiego następcy tronu, poczem generał Teodorow prosił o posłuchanie u następcy tronu, które też uzyskał. Na tem posłuchaniu Bułgarzy uznali obsadzenie miasta przez Greków, o wspólnem obsadzeniu z Bułgarami nie było mowy. Bułgarzy prosili tylko o gościnę dla dwu batalionów swoich, które skutkiem niepogody były w złym stanie. Następca tronu zgodził się na to z zastrzeżeniem, że doniesie o tem rządowi swemu. Równocześnie gen. Teodorow kazał oświadczyć następcy tronu, że oba bataliony podczas swego pobytu w Salonikach podlegać będą rozkazom greckiego dowódcy w Salonikach i codzień wysyłać będą oficera w celu odbierania rozkazu dziennego.

Ateny, 9 grudnia. *(Ag. Ateńska).* Donoszą tu, że bataliony greckie obsadziły miejscowości Syrrakon i Św. Jerzy w odległości 4 godzin drogi od Janniny.

Ateny, 9 grudnia. *Ag. Ateńska* stwierdza, że pogłoski o bombardowaniu Walony tłumaczą się następującym epizodem: Przed kilku dniami dowódca korwety „Peneos“, która miała rozkaz blokowania wybrzeża, zauważył na brzegu gromadę ludzi uzbrojonych. Obawiając się ataku, „Peneos“ dał kilka strzałów armatnich, poczem owi ludzie wywiesili białą chorągiew i oświadczyli, że nie są żołnierzami tureckimi i nie mają wrogich zamiarów. Nikogo nie zraniono.

Konstantynopol, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Cholera grasuje w dalszym ciągu. Wczoraj zmarło tutaj 100 osób. W dzielnicy Pera cholery jeszcze niema.

Konstantynopol, 9 grudnia. *(Tel. pr.)* Grecy wylądowali w zatoce Kseros i wysadzili swe pułki koło Gapolilii. Oddziały tureckie ruszyły przeciwko nim i wywiązała się bitwa. Rezultat jej jeszcze nieznany.

Konstantynopol, 9 grudnia. Cholera znowu się wzmaga. W piątek zgłoszono urzędownie 50 zasłabnięć i 48 wypadków śmierci wśród ludności miejskiej. W przeciągu miesiąca stwierdzono urzędowo 1143 zasłabnięć, a 578 wypadków śmierci. Meczet Zofii, który był pełen chorych, wreszcie opróżniono i odkażono.

Konstantynopol, 9 grudnia. Słychać, że niebawem wiceadmirał Halil basza będzie zamianowany ministrem marynarki. Miał on zażądać zupełnej swobody akcyi w celu reorganizacyi ministerstwa, oraz mianowania nowych dowódców prawie wszystkich wielkich okrętów.

Konstantynopol, 9 grudnia. Krążownik francuski „Wiktor Hugo“ zawinął do Gallipoli, dokąd schroniło się wielu włościan.

Konstantynopol, 9 grudnia. Notable albańscy postanowili pozostawić rządowi tymczasowemu w Albanii decyzyę, czy Albania ma wysłać osobnego delegata do Londynu celem śledzenia przebiegu konferencyi.

Rzym, 9 grudnia. Do *Tribuny* donoszą z Durazzo: D. 7 b. m. rano greckie okręty wojenne zabrały i odprowadziły jako zdobycz wojenną do Korfu statek pocztowy „Adriatico“, należący do włoskiego towarzystwa „Puglia“, a wiozący z Bari do Valony ładunek 50 ton mąki pewnej firmy marsylskiej.

Rzym, 9 grudnia. Do *Tribuny* donoszą z Kortu: Grecki krążownik „Macedonia“ przyprowadził tutaj wczoraj wieczorem ujęty w porcie w Valonie statek pocztowy „Adriatico“ i oddał komendantowi portu. „Adriatico“ będzie ściśle przeszukany w obecności władz, włoskiego konsula generalnego, agentów Towarzystwa żeglugi, a załoga będzie przesłuchana.

Londyn, 9 grudnia. *(B. Reutera).* Posiedzenia konferencyi pokojowej odbywać się będą w pałacu St. James.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 grudnia 1912. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 596 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 767·—, Akcye Anglobanku 309 —, Akcye Unionbanku 550·—, Akcye Länderbanku 470·—, Akcye Bankvereinu 492 —, Akcye Bodencredit 1142 —, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 608·—, Akcye kolei państwowych 656 —, Akcye kolei Południowej 97 25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4700 —. Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 943 —, Akcye Rima Muranyi 667.—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3202 —, Akcye Fabryki broni 795·—, Akcye Tureckie tytoniowe 280·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 715 —. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82 70, Austryacka Renta koronowa 82 70. Węgierska Renta koronowa 82·70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 82 30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 84·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 91·25, 5-prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 86·25, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92 50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 94·20, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 82 50. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 86·—, Losy tureckie 210·—, Marki 118·42, Rubel 254·—. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103 75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

†

KAROL del Campo SCIPIO

Sodalis Marianus

przeżywszy lat 70, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 8 grudnia 1912 w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby pod l. 3 przy ul. Granicznej dla tymczasowego złożenia na cmentarzu krakowskim nastąpi we środę, dnia 11 b. m., o godzinie 3 po południu.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie we czwartek, dnia 12 b. m., o godzinie 9 rano w kościele św. Barbary.

Osobnych zawiadomień wysyłać się nie będzie.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 grudnia 1912.

Hotel Georges. Pp.: J. hr. Wilczek z Wiednia, S br. Moysa z Rudnik, J. br. Götz z Okocimia, Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, M. Krzysztofowicz z Z łucza.

Hotel Austria. P. S. Biały z Brzozowa.

Hotel Europejski. Pp.: M. br. Błażowski z Czeremchowa, K. Wysocki z Ostrobuża, B. Stern z Buczacza, W. Czaykowski z Przemyśla, O. Sala z Wysocka, B. Osucbowski z Wiśniowczyka, J. Zarański z Wiednia.

Hotel Reunion. P. A. Sredniawski z Górnej wsi.

Hotel Francuski. Pp.: J. Bednarski z Nowego Targu, I. Rychlik z Jarosławia.

Hotel Sans Souci. P. I. Daszyński z Krakowa.

Hotel Imperial. Pp.: W. Korytowski z Wiednia, J. hr. Męciński z Partynia, E. Rauch ze Stanisławowa, R. Gall z Wiednia, E. Michałowski z Tarnopola.

Hotel Wanda. P. J. Zamorski z Białej.

Hotel Pański. P. J. Bojko z Gręboszowa.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 9 grudnia 1912.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	615·—	625·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	387·—	392·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	495·—	505·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	475·—	490·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·80	84·50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·30	93·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	86·50	87·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·50	91·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	93·—	93·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·60	83·60
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	95·—	—·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·50	91·20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	81·50	82·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·30	82·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·30	84·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·30	85·—
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	77·50	—·—
„ „ „ 4 pr.	86·—	86·70
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·40	11·55
20 frankówka	19·20	19·35
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·50	254·80
100 marek niemieckich	118·20	118·70

[1]) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 grudnia 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·80	83·—
styczeń-lipiec	82·80	83·—
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·80	85·90
kwiecień-październik	86·20	86·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1525·—	1585·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	600·—	612·—
„ „ 1864 po 50 zł.	276·—	288·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·35	108·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·80	83·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·80	84·80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·—	104·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·30	106·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	83·55	84·55
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·60	84·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·—	83·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	92·90	93·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·50	85·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	107·75	108·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	104·50	104·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	82·45	82·65
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	410·—	422·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	200·—	212·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	276·—	288·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·05	86·05
Kroacyi i Slawonii	87·—	88·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·55	100·55
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·—	84·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·50	83·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	94·20	95·20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	77·80	78·90
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	101·—	111·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	208·50	211·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266·—	277·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	238·—	250·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·30	83·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	84·—	85·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·50	93·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·50	91·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·20	92·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·70	92·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·30	79·30
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·10	84·10
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	111·50	112·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·—	113·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	24·50	28·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	454·—	466·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	66·—	72·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	44·—	50·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	27·—	33·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	307·75	308·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	391·—	392·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3590·—	3610·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	598·50	599·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	766·50	767·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	718·—	722·—
Gal. banku hip. 200 złr.	614·—	618·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	471·—	472·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2030·—	2040·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	552·50	553·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·50	267·50
Zivnostenska banka 100 złr.	261·75	262·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1125·—	1136·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4690·—	4710·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	498·—	502·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	946·—	947·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3192·—	3222·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	755·—	765·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	225·—	229·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	697·—	707·—
Schodnicy 500 kor.	386·—	395·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	283·—	284·80
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·32½	118·52½
Włoskie Banki	94·72½	94·87½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·21½	24·25½
Paryż za 100 franków	95·97½	96·12½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·25	255·—
Szwajcarskie Banki	95·57½	95·72½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·23	19·27
20-markówka	23·68	23·74
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·30	118·50
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·95
Ruble	253·65	254·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3387/12 (6) (15523)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 28 licytacya realności wyk. hip. 643 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 6142 kor. 53 h.

Najniższa cena, niżej której przedaż nie nastąpi, wynosi 3071 kor. 27 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 3171/12 (6) (15522)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 28 licytacya realności wyk. hip. 717 gm. Leszniów.

Realność tę (grunta) oceniono na 558 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 372 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 2389/12 (4) (15471)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Kopyczyńcach, zastąpionej przez adwokata dr. Andermanna, odbędzie się dnia 17 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności objętej lwh. 333 gminy Karaszyrce, składającej się z pb. 112 pgr. 169/10 (zabudowanie włościańskie z ogrodem obszaru 20 a. 85 m^2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 630 kor.

Najniższa cena wynosi 420 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 16 listopada 1912.

L. 25.578/12. (15393 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w tejże dyrekcyi dnia 16 grudnia 1912 od godziny 9 rano do 12 godziny w południe publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem pisemnych ofert, których otwarcie nastąpi po zakończeniu licytacyi ustnej.

Czas trwania dzierżawy obejmuje lata 1913, 1914 i 1915 bezwarunkowo lub też z zastrzeżeniem prawa wydzierżawienia na rok 1914 i 1915.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu K	h	U W A G A
1	Bircza	Podatek spożywczy od mięsa	43	III.	6417	63	III. licytacya
2	Mościska		46		8017	72	
3	Sądowa Wisznia	Podatek spożywczy od wina	33		900	—	IV. licytacya
4	Krakowiec		36		364	—	

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie adresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszących 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 kor. wnosić należy na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Przemyślu w godzinach urzędowych, najpóźniej do godz. 9 przed południem dnia 16 grudnia 1912.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyższe wadyum do rąk komisarza prowadzącego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane jako wadyum licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Oferty konkretalne i telegraficzne są wykluczone.

W końcu zauważa się, że w myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. kraj. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku spożwczego jak długo ten podatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego za prawo poboru rządowego podatku.

Zmiana dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego rządowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 4 grudnia 1912.

L. 25.819/912 (15395 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje IV. publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina okręgu Nowy Targ z ceną wywołania 10.500 kor. na trzy lata t. j. na rok 1913, 1914 i 1915 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1913 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1914 względnie i rok 1915 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisanym) na dzień 17 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do 16 grudnia 1912 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne oferty nie będą przyjmowane.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacyach dołączone być mają spisy tych obligacyj w 3 egzemplarzach na przepisanym formularzu (reskr. Minist. z 17 lipca 1903 l. 1067 Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

Kwity kasowe opiewające na kaucyę z niewygasłej dzierżawy, książki Kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Według § 2 ust. kraj. z 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. u. kr. obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku jak długo podatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać 30 prc. ugodzonego czynszu dzierżawnego na rzecz kraju.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1912.

L. 25.013/1912 (15399 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych obok poszczególnionych na rok 1913, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok to jest 1914 i 1915, lub bezwarunkowo na okres trzech lat to jest od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915, rozpisuje się niniejszem publiczną czwartą i ostatnią publiczną licytacyę na dzień 16 grudnia 1912 r. Przy czwartej t. j. ostatniej licytacyi w dniu 16 grudnia 1912 r. będą przyjmowane oferty poniżej ceny wywołania, zaś po tej licytacyi nie będzie się przyjmować żadnych nadaży, ani ustnych, ani pisemnych. Licytacya odbędzie się w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, ul. Podwale l. 3, od godziny 8 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum należy wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi. Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, książeczki Kas oszczędności i losy nie będą bezwarunkowo przyjęte ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach obowiązany jest przedłożyć spis tych obligacyj w 3 egzemplarzach w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i zacieru winnego i moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z d. 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. u. kraj. pobierać dodatek krajowy do rządowego podatku spożywczego, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. od każdorazowego rocznego czynszu dzierżawnego rządowego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku spożywczego.

Oferty telegraficzne nie będą przyjmowane ani uwzględnione.

Komulatywne nadaże są wykluczone. Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości przynależnych do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądać w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, Podwale 3, oraz we wszystkich nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

W Y K A Z

tych okręgów dzierżawnych w których pobór podatku spożywczego od mięsa i wina będzie na nowo wydzierżawiony od 1 stycznia 1913 w drodze publicznej licytacyi.

L. p.	Podatek od	Okręg dzierżawny	Cena wywołania K	h	Wadyum K	Oznaczenie taryfy	Termin licytacyi
1	mięsa	Gródek	29317	—	2932	poz. 2. t. j. Gródek miasto II. klasa reszta III. klasa	Czwarta i ostatnia licytacya odbędzie się równocześnie na prawo poboru podatku od mięsa i wina w d. 16 grudnia 1912. Przy czwartej licytacyi będą przyjmowane oferty poniżej ceny wywołania, zaś po tej licytacyi nie będzie się przyjmować żadnych nadaży ani ustnych ani pisemnych.
2		Mikołajów	3598	—	360		
1	wina	Lwów rayon	2950	—	295	Taryfa C. ust. z d. 18 maja 1875.	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. E. 400/11 (10) (15424 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. E. Roińskiego, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze l. 3 licytacya połowy realności obj. lwh. 113 ks. gr. gm. Kamienopol budynki i grunta.

Nieruchomość w połowie wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1080 kor.

Najniższa cena wynosi 760 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. E. 4258/12 (15453)

E d y k t.

Na żądanie c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem licytacya całej realności objętej wykazem hipotecznym l. 2306 ks. grt. gminy kat. Czortków z Wygnanką.

Cena szacunkowa wynosi 28.800 kor.

Najniższa oferta wynosi 14.400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. 1194/12 (6) (15480)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godzinie 8 rano licytacya:

a) całej realności lwh. 178 oraz

b) 1/4 części lwh. 3 ks. gr. gm. Szezorowice.

Nieruchomości wyżej wymienione, ocenione są: ad a) na 524 kor. 70 hal., b) 418 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 349 kor. 80 hal., b) 278 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne oraz inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 19 listopada 1912.

L. cz. E. VIII. 305/12 (8) (15458)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 7 odbędzie się licytacya realności obj lwh. 1432 ks. gr. gminy Przemyśl.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 58.706 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 29.353 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Przemyśl, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E 359/11 (28) (15470)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Powiatowej Kasy oszczędności w Kolbuszowej strony egzekwującej, odbędzie się dnia 13 stycznia 1913 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 13 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya realności lwh. 243 gm. Kolbuszowa Salomona i Serli Sonntagów własnej stanowiącej parcelę bud 70 i parcele gr. 71, 72 z domem murowanym, drewnianym, wychodkami, drewutnią, szopą i stajnią, oszacowanej na 31.800 koron.

Najniższa cena wynosi 16.000 kor.

Do realności lwh. 243 gm. Kolbuszowa należą przynależności studnia i ogrodzenie oszacowane w całości na 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Kolbuszowa, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. E. 633/12 (5) (15483)

Na żądanie Michała Wątroby w Lachowicach, odbędzie się dnia 9 stycznia 1912 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacya 1/6 części realności lwh. 44 i połowy realności lwh. 113 i 284 ks. gr. gm. Kurów objętych.

Nieruchomości te ocenione są na 2006 koron 62 hal.

Najniższa oferta wynosi 1327 koron

75 h., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dokumenta odnoszące się do t-go postępowania sprzedażnego przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. E. 103/12 (6) (15484)

Na żądanie małol. Stanisława Kaczmarczyka, zastąpionego przez matkę i opiekunkę Maryannę Kaczmarczykową w Krzyszkowicach, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya połowy realności lwh. 256 ks. gr. gm. kat Krzyszkowice stanowiących posiadłość wiejską z budynkami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4050 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi zatem 2700 kor. 26 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 2236/12 (4) (15472)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Naści Siołowicz w Howiłowie wielkim, odbędzie się dnia 17 grudnia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 licytacya realności obj. tej lwh 136 gminy Howiłów wielki składającej z pgr 1163/2 (rola obszaru 980 s.²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 735 kor.

Najniższa cena wynosi 490 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Kopyczyńce, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. 2456/12 (15530)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Francisa Słomianego odbędzie się dnia 20 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 144 gm. Bratkówka budynki i około 2 morgi gruntu wraz z przynależytościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 23 517 50 h., przynależytości na 167 kor.

Najniższa cena wynosi 15.789 kor. 67 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 30 października 1912.

L. cz. E. 860/12 (4) (15524)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Terleckiego w Mogielnicy, odbędzie się dnia 20 grudnia 1912 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie biuro 5 licytacya realności lwh. 83 Janów składającej się z pb. lk. 77 obszaru 1 ar 4 m.² i pg. lk. 136 i 1921/3 łącznego obszaru 24 ar 60 m.² tudzież stojącego na pb. 77 murowanego domu i lepionego z gliny budynku gospodarczego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5108 kor., najniższa cena wynosi 3405 koron 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej realności, dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Budzanów, 5 listopada 1912.

L. cz. E. 3295/12 (6) (15520)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 28 licytacya 2/3 części realności wyk hip 980 gm. Brody.

Realność tę (pare bud i dom z przynależnościami) oceniono na 1033 kor. 34 h.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 517 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. E. XI. 3123/12 (6) (15459)

Edykt licytacyjne.

Na żądanie Feiwla Kamelhaara kupca w Zborowie, odbędzie się dnia 31 grudnia grudnia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 27 w Tarnopolu licytacya realności objętej lwh, 850 gm kat. Borki wielkie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1768 koron

Najniższa cena wynosi 1178 kor 66 h., poniżej te ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1912.

L. cz. E. 3140/12 (11) (15534)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mykiety Witoszyńskiego w Byszowie, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4, II. licytacya:

a) 1/28 części realności obj. lwh. 243 gminy Byszów,

b) 1/7 części realności obj. lwh. 484 gminy Byszów.

Nieruchomości te wystawione na są oceniona: ad a) na 35 kor. 07 hal, ad b) na 249 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 23 kor. 35 hal., ad b) 160 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 20 października 1912.

L. cz. E. XI. 2545/12 (8) (15519)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adw. dr. Glogiera, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 licytacya realności obj. lwh. 1417 ks. gr. gm. kat. Tarnopol, składającej się z parc. bud. lkat. 1636, na której stoi murowany dom parterowy i z p. gr. lk. 1050 2 wraz z przynależnościami, składającemi się z 82 m. starego ogrodzenia, beczki na wodę do gaszenia ognia, haka żelaznego z drączkiem i starej drabiny.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 15.383 kor. 60 h., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 7706 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, któreby licytacye uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Tarnopol, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. E. V. 2867/12 (6) (15517 1—2)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 11 grudnia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacya realności objętej wyk. hip. l. 426 ks. gr. gm. kat. Posada olchowska, składającej się z pgr. 203/1 i pb. 283 gm. Posada olchowska.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8955 kor.

Najniższa cena wynosi 4820 kor. 83 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 października 1912.

L. cz. E. 1954/11, E. 1579/11, E. 870/12, E. 3607 12, E. 3240/12, E. 3100/12. (15539)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. a) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr 1563 wyk. hip. ocenionego na 3009 kor. 79 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1227 wyk. hip. ocenionego na 829 kor. 71 h., dnia 31 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem,

2. domu w Sokalu Nr. 580 wyk. hip. ocenionego na 16.609 kor. 50 h., dnia 31 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem,

3. połowy gospodarstwa wiejskiego w Komarowie Nr. 128 wyk. hip. ocenionego na 304 kor 10 h., dnia 31 grudnia 1912 o godz. 9 30 przed południem,

4 połowy domu w Sokalu Nr. 1330 wyk. hip ocenionego na 2690 kor., dnia 17 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem,

5 1/4 z 1/2 placu budowlanego w Sokalu Nr. 647 wyk. hip ocenionego na 250 kor. dnia 17 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem,

6. a) 20/24 części gospodarstwa wiejskiego w Wolicy Komarowej Nr. 64 wyk. hip ocenionego na 413 kor. 10 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Wolicy Komarowej Nr. 65 wyk. hip. ocenionego na 50 kor. 82 h., dnia 17 stycznia 1913 o 11 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. a) 1504 kor. 89 h., ad 1 b) 414 kor. 85 h., ad 2. — 8304 kor. 75 h., ad 3. — 202 kor. 73 h., ad 4. 1370 kor., ad 5. — 166 kor. 68 h., ad 6. a) 275 kor. 40 h., ad 6. b) 33 kor. 88 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Sokal, dnia 19 listopada 1912.

L. cz. E. 799/12 (9) (15566 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego, odbędzie się dnia 3 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Żabiu licytacya realności objętej lwh. 2815 ks. gr. gm. Żabie objętej, składającej się z parcel gr. lk. 8840/3 i 8852/18.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, 19 listopada 1912.

L. cz. E. VIII. 3619/12 (4) (15513)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 7 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 465 ks. gr. gminy Krowniki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena, wynosi 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 1284/12 (15329)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana i Józefy Kurowskich, odbędzie się dnia 20 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

1. realności lwh. 345 gm. Krosno ogród,

2. realności lwh. 659 gm. Krosno (dom stary) celem zniesienia współwłasności tych realności, oraz dobrowolna w myśl § 267 pat. niesp. zarządzona licytacya,

3 realności lwh. 658 gm. Krosno.

Nieruchomości te są ocenione: ad 1 na 530 kor., ad 2. na 900 kor., ad 3. na 1959 koron.

Najniższa cena wynosi: ad I. 530 kor., ad 2. 900 kor., ad 3 850 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. 1008/12 (4) (15526)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Hammera, kupca w Połchowej, zastąpionego przez adw. dr. Skąpskiego, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/4 części realności lwh. 15 i całej realności lwh. 96 gm. Połchowa objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) 1/4 części realności lwh. 15 gm. Połchowa na 73 kor. 72 hal., b) cała realność lwh. 96 gm. Połchowa na 5790 kor. 86 hal. z przynależytościami, razem na 5863 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 49 kor. 10 hal., ad b) 3861 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny

wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 11 listopada 1912.

L. cz. E. 3105/12 (9) (15532)

Zobowiązani Marya zam. Kozoris, Michał Malibroda i Matwij Malibroda w Zaturzynie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josla Pinka, zastąpionego przez adwokata dr. Nutyka, odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. licytacya: a) całej realności obj: lwh. 119 gm. Zaturzyn, b) całej realności obj. lwh. 269 gm. Załuczyn, c) połowy realności obj. lwh. 120 gm. Załuczyn wraz z przynależnościami ad b) składającemi się z 29 m. płotu, 1 lipy, 18 jabłoni, z 5 drzew śliwkowych i 3 grusz.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 650 kor., ad b) na 2200 koron, ad c) na 575 koron, przynależności zaś ad b) na 136 kor. Na realności ad b) cięży prawo dożywotniego użytkowania 1/4 części na rzecz Naści Malibroda ocenione na 250 kor., zaś na realności ad c) ciężу prawo dożywotniego użytkowania 1/8 części również na rzecz Naści Malibroda ocenione na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 426 kor. 66 h., ad b) 1390 kor. 66 h, ad c) 316 kor. 66 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. E. 2719/12 (15408)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki pożyczkowej „Własna Pomoc" w Brzeżanach, odbędzie się dnia 18 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności objętej lwh. 1174 ks. gr. gm. Brzeżany składającej się z parceli budowlanej 358 na której stoi dom, stajenka i komórka i z pgr. 209 ogród.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 3180 kor. 40 h, zaś najniższa oferta 1699 kor. 20 h. wraz z przynależytościami.

Na realności lwh. 1174 ks. gr. Brzeżany należy jako przynależność parkan oszacowane na 114 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Brzeżany, dnia 18 października 1912.

L. cz. E. 2809/12 (6) (15533)

Zobowiązany Mikołaj Banach w Hnilczu

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Syrotiuk w Hnilczu, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacya 3/8 części realności obj. lwh. 1330 gm Hnilcze.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 225 kor.

Najniższa cena wynosi 150 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 11 listopada 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. XIII. 2433/12 (9) (15409 2—3)

Ustanowienie kuratora w postępowaniu licytacyjnem.

Strona egzekująca Wiktorya Gleitzmannowa w Krakowie ul. Jasna l. 5.

Strona zobowiązana Natalia Nieciowa niewiadoma z miejsca pobytu.

c. 14 000 kor.

Uchwały z dnia 21 czerwca 1912 l. cz. E. XIII. 2433/12 (1) dozwalającej przymusowej licytacyi realności lwh. 194 ks. gr. gm. kat. Ludwinów nie można było doręczyć p. Natalii Nieciowej, ponieważ miejsce jej pobytu jest nieznane.

Dla strzeżenia jej praw ustanawia się na wniosek strony egzekwującej z dnia 4 listopada 1912 l. cz. E. XIII. 2433/12 (9) kuratorem p. adw. dr. Judę Zimmermanna w Krakowie doręczając mu równocześnie powyższą uchwałę.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XIII.

Kraków, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. C. II. 1162/12 (1) (15441)

Edykt.

Przeciw Maryannie Janowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Salomeę Król pozew o 337 kor. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 16 grudnia 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 46, parter.

Celem strzeżenia praw Maryanny Janowskiej ustanawia się p. dr. Zangena adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Janowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. C. II. 844/12 (1) (15444)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Buczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Agnieszkę Grabek ze Stobiernej pozew o własność i intabulacyę prawa własności 66/228 części realności lwh. 174 gminy Stobierna.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 16 grudnia 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 46, parter.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Buczaka ustanawia się p. Antoniego Buczaka w Stobiernej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Buczaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. C. I. 596/12 (1) (15558)

Przeciw Dawidowi Feit, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Pennera pozew o 860 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Dawida Feita ustanawia się p. Mojżesza Feita w Grabownicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dawida Feita w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 29 listopada 1912.

L. cz. Cw. III. 4053,12 (1) (15506)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Ehrenbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Brzesku pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano ts. nakaz zapłaty z dnia 30 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw Abrahama Ehrenberga ustanawia się p. dr. Stanisława Rowińskiego adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 30 listopada 1912.

L. 3570 (15397 3—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że preliminarz budżetu Reprezentacyi kałuskiego powiatu na rok 1913, zamknięcie rachunków powiatowych za rok 1911 jakoteż zamknięcie rachunków Powiatowej Kasy oszczędności za rok 1911 zostały z dniem dzisiejszym wyłożone w biurze tutejszego Wydziału powiatowego do wolnego przeglądu przez opodatkowanych w godzinach urzędowych

Wydział Rady powiatowej w Kałuszu.

Kałusz, dnia 4 grudnia 1912.

Sekretarz: Wojnar. Prezes: Henryk Prek.

L. cz. C. II. 428/12 (3) (15562)

Edykt.

Przeciw Maryannie z Hudyków 1-o Krawiec, 2-o Moździerzowej z Dąbrówki tuchow., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Tuchowie przez Waleryę Rudnicką w Tuchowie pozew o 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 11 grudnia 1912 godzinę 9 rano w tut. sądzie, biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Maryanny Moździerzowej ustanawia się p. adwokata dr. Alberta Agatsteina w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 11 listopada 1912.

L. cz. C. X. 935/12 (1) (15456)

Edykt.

Przeciw Ferdynandowi Schmidt, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Maryę Mełnyczuk pozew o własność gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 grudnia 1912, biuro Nr. 18.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Tomasza Schmidta w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X

Kołomyja, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 571/12 (5) (15460)

Edykt.

Przeciw Włodzimierzowi Ostrowskiemu dzierżawcy dóbr z Koltowa, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Juliusza Goldenberga gorzelnika z Kalinki pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 18 grudnia 1912 o g. 9 rano, sala II., dom Werbera.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się p. dr. Izaaka Mittelmana adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. C. II. 317/12 (1) (15531)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Burkowi, poprzednio w Bojanowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Antoniego Kohlmanna pozew o 457 kor. 76 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy w tut. sądzie b. Nr. 9 na dzień 11 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Burka ustanawia się p. dr. Henenfelda adw. w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Burka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 27 listopada 1912.

L. cz. C. 396/12 (1) (15487)

Edykt.

Przeciw Maryi i Andrzejowi Świątkom z Kotani, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Osyfa Świątka pozew o uznanie kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 grudnia 1912 o godz. 11·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Andrzeja Hamutę w Kotani, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. Lh. 2226/12 (15540 1—3)

Edykt.

C. k. Dyrekcya kolei Państwowych we Lwowie wniosła po myśli § 19 ust. z 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. podanie o przedsięwzięcie dochodzeń w celu zbadania gruntów zajętych pod c. k. kolej żelazną Lwów-Stryj w obrębie gminy Glinna, które w tutejszym sądzie przejrzane być ma w czasie godzin urzędowych.

Niniejszym edyktem wzywa się w myśl § 22 powołanej ustawy wszystkich tych, którzyby się z żądaniem przeniesieniem gruntów kolejowych o niżej wymienionych przestrzeniach do pg. 859 gminy Glinna czuli się pokrzywdzonymi, ażeby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do c. k. sądu powiatowego w Szczercu w terminie najdalej do dnia 6 stycznia 1913 zgłosili.

Wyznaczony niniejszem termin nie może być w myśl § 25 powołanej ustawy pod żadnym warunkiem odroczony, a przywrócenie do pierwotnego stanu z powodu jego zaniedbania nie jest dopuszczalne.

Prawa rzeczowe któreby na gruntach przenieść się mających do parceli kolejowej l. kat. 859 gminy Glinna przeciw poprzedaim właścicielom na dniu ogłoszenia niniejszego edyktu przez przybicie na gmachu sądowym tut. sądu t. j. dnia 23 listopada 1912 lub po tym dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisywaniu tych gruntów do parceli kolejowej 859 gminy Glinna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, 23 października 1912.

L. cz. C. III. 1000/12 (15515)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Nędzy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Stobiernej, pozew o zapłatę 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12 grudnia 1912 o g. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Wiłusza w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rzeszów, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. Cg. I. 555/12 (1) (15507)

Przeciw nieobecnemu Dawidowi Ganzowi przedtem w Krakowie, wniósł Chaim Dawid Bannet przez adw. dr. Schragera w Krakowie skargę o 2990 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 10 grudnia 1912 o g. 9 rano, b. Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Ignacy Landau młodszy w Krakowie będzie go zastępywał dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 27 listopada 1912.

L. cz. C. VII. 844/12 (1) (15463)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Łesiów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Hrynia Łesiowa pozew o 284 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tut. sądzie sala rozpraw Nr. 5 na dzień 24 grudnia 1912 o godz. 8 30 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Łesiowa ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Buczacz, dnia 12 listopada 1912.

L. XVII. $\frac{14.088}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 30. listopada do 7. grudnia 1912.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Świerzb u koni	Jarosław	Zaleska Wola (2 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Wołkowce ad Borszczów ob. dw. (2 zagr.);
	Brody	Stare Brody ob. dw.(1 zagr.);
	Kamionka Str.	Grabowa ob. dw. (1 zagr);
	Przemyślany	Dusanów ob. dw. (1 zagr.);
	Radziechów	Płowe ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Gruszów ad Parchacz ob. dw. (2 zagr.), Helenków ad Byszów ob. dw. (1 zagr.);
Szelestnica	Turka	Libuchora (1 zagr.);
Wąglik	Gorlice	Wapienne (1 zagr.);
	Stryj	Dobrzany ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Kałusz	Uhrynów Średni;
	Lwów	Bruchowice (1 zagr.);
	Przemyśl	Miżyniec (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica VIII.;
Pomór świń	Bóbrka	Czartorya (1 zagr.), Hołdowice (1 zagr.);
	Borszczów	Korolówka (6 zagr.);
	Brody	Koniuszków ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Futory (5 zagr.), Krowica Hołodowska (3 zagr.), Lubliniec Nowy (14 zagr.);
	Dąbrowa	Bolesław ob. dw. (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Wielkopole (4 zagr.);
	Husiatyn	Chorostków ob. dw. (1 zagr.),;
	Jaworów	Morańce (16 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Budki Nieznanowskie (6 zagr.), Milatyn Nowy (1 (1 zagr.), Pobużany (3 zagr.);
	Kolbuszowa	Poręby Dynarskie (1 zagr.), Trzebuska (1 zagr.);
Pomór świń	Lwów	Barszczowice (1 zagr.);
	Mościska	Starzawa (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Wulka Mazowiecka (10 zagr.);
	Rohatyn	Czahrów (2 zagr.);
	Śniatyn	Śnistyn (2 zagr.), Załucze (14 zagr.);
	Sokal	Sokal (94 zagr.);
	Zborów	Blich (3 zagr.);
	Żółkiew	Błyszczywody (2 zagr.), Kulików (26 zagr.);
	Krakow Miasto	Dziel XX. (1 zagr.);
Różyca świń	Bohorodczany	Sołotwina (1 zagr.);
	Brzesko	Zakliczyn (1 zagr.);
	Husiatyn	Krzyweńkie (10 zagr.), Wasylków (3 zagr.);
	Jarosław	Rudka (3 zagr.),
	Mielec	Czermin (5 zagr.);
	Podhajce	Horożanka (8 zagr.);
	Przemyśl	Wyszatyce (1 zagr.):
	Skałat	Borki Małe (1 zagr.);
	Stanisławów	Krymidów (1 zagr.);
	Trembowla	Brykula Nowa (1 zagr.);
	Żółkiew	Kłodno Wielkie (2 zagr.), Koszelów (1 zagr.);
Cholera drobiu	Brzeżany	Plichów ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Ustrzyki Dolne (10 zagr.);
	Mościska	Mościska (2 zagr.), Zakościele (4 zagr.);
	Pilzno	Wiewiórka (63 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. grudnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. III 996/12 (15514)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Nędzy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Stobiernej pozew o zapłatę 600 kor zpp.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Wilusza w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Rzeszów, dnia 20 listopada 1912.

L. XVII. 14.146 (15488)

Ogłoszenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu listopadzie 1912, mająca służyć według §§ 48 i 52 ustawy z 6 sierpnia 1909, Dz. pp. Nr. 177, za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite z urzędu lub padłe wskutek zarządzonego z urzędu szczepienia w miesiącu grudniu 1912 wynosi 1 kor 36 hal za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 grudnia 1912

L. cz C. II. 597/12 (15427)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Potaschman, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Rebekę Potaschman prywatną w Złoczowie pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 11 grudnia 1912 o godz 10 rano, b. Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Abrahama Potaschmana ustanawia się p. dr. Ozyasza Hauslingera w Zborowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Potaschmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 28 listopada 1912.

L. cz. C. II. 471/12 (2) (15479)

Przeciw Michałowi Hauran z Woli wyżnej wniósł Abraham Willner z Jaślisk pozew o 425 kor.

Dla nieobecnego ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Fiama z Rymanowa, który zastępywać go będzie w niniejszej sprawie dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Ustną rozprawę wyznacza się na dzień 18 grudnia 1912 o godz. 9 rano. b. Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 3 grudnia 1912.

Konkursa.

L. 3825 (15398 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady starszego dozorcy dróg państwowych ze stałą siedzibą w Lubyczy królewskiej rozpisuje Wydział powiatowy Rawski konkurs z terminem wnoszenia podań do końca grudnia b. r.

Do posady przywiązana płaca 840 kor., ryczałt na objazdy 420 kor. rocznie.

Warunki:

1. Nieprzekroczony 40 rok życia.
2. Ukończona szkoła ludowa 4-klasowa.
3. Dwuletnia praktyka przy konserwacyi dróg i mostów.

Wydział powiatowy.
Rawa, dnia 2 grudnia 1912.

Wiceprezes:
Ks. M. Ośmiłowski.

L. 17.504/pr. (15429 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej ewentualnie więcej posad kancelistów Namiestnictwa w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 15 stycznia 1913.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Posady kancelistów Namiestnictwa nadane będą w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 grudnia 1912.

L. 19.451/IV. (15430 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca stycznia 1913.

Do tej posady przywiązane są pobory według ustawy z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma,
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi, świadectwem c. k. lekarza rządowego,
3. nieprzekraczalny wiek do lat 45 metryką urodzenia,
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,
5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi gimnazyum św. Anny w Krakowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

C. k. Rada szkolna krajowa
Lwów, dnia 24 listopada 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. 3423 (15432 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Myślenicach rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Zawoi z płacą roczną 1200 koron, dodatkiem specyalnym od gminy Zawoi 800 koron, ryczałtem na objazdy 500 koron.

Z posadą tą połączone jest prawo do emerytury po myśli ustawy z dnia 12 maja 1909 (Dz. u. kr. 68).

W skład okręgu sanitarnego zawojskiego wchodzą gminy i obszary dworskie: Zawoja i Skawica z ludnością około 8000 dusz. Podania o tę posadę należy wnosić do Wydziału powiatowego w Myślenicach do dnia 25 stycznia 1913.

W podaniach wykazać należy oprócz dowodu dostatecznej fizycznej zdatności:

1. obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim i
6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w Szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim,

Z Wydziału Rady powiatowej.
Myślenice, dnia 2 grudnia 1912.

Prezes:
Bzowski.

Upadłości.

L. cz. S 10/12 (94) (15465)

W konkursie Jochenego Feita z Dębicy wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 17 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie, Nr. biura 14.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Dębica, dnia 27 listopada 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 19/12 (1) (15404 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Uszera Krella dzierżawcy folwarku Różywola.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Antoniego Dręgiewicza w Złoczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Dominika Kajetanowicza, rządcę dóbr w Firlejówce.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12 listopada 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 10, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 14 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 17 grudnia 1912, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak przeciwległym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 25 października 1912.

L. cz. S. 7/12 (79) (15450)

W konkursie Leona Rappaporta z Tarnopola celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 15 grudnia 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 17 grudnia 1912 o godz 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 22 listopada 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 26/12 (4) (15451)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi likwidacyjnej dnia 26 sierpnia 1912 wierzycieli masy rozbiorowej Izaka Korpusa w miejsce ustanowionego zawiadowcy masy dr. Abrahama Frischa i w miejsce tegoż zastępcy Markusa Weihraucha, ustanawia się zawiadowcą masy p. Markusa Weihraucha z Ruzdwian, zaś zastępcą zawiadowcy masy p. Herszcha Leibę Löffla ze Strusowa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 14 września 1912.

L. cz. S. 32/12 (1) (15555 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie z zwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Wojciecha Szaajdrowicza, niezarejestrowanego kupca w Krakowie, Rynek główny 9.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Abrahama Himmelblaua, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 25 stycznia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 10 lutego 1913 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie, lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 4 grudnia 1912.

Wyroki prasowe.

Zl. 275 (15294)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. XXXV 401/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 48 der periodischen Druckschrift: „Jugend“ aus 1912 durch das auf der letzten Seite befindliche, „Der englische Drahtzieher“ betitelte Bild das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 November 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. XXXV 404/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 314 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“, 19 Jahrgang, vom 24 November 19 2 durch die Stellen von „G'rab' hab' i' ein“ bis „und abg'längert wird“ auf Seite 2, Spalte 2, unter dem Strich das Vergehen nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 November 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. XXXV 405/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 269 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, vom 24 Nebelungs (November) 2025 n. R. (1912) X Jahrgang, und zwar die Stellen von „Die slawischen“ bis „um sie herbeizuführen“ im Leitartikel auf Seite 1, Spalte 2, das Vergehen nach § 491 St G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 November 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. XXXV 402 12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß Inhalt der periodischen Druckschrift: „Delnicky dennik“, 2 Jahrgang, vom 23 November 1912 durch die Stellen von „Vlady techto statu“ bis „zabijet, vrazdit“ in Leitartikel auf Seite 1, Spalte 1 und 2, das Verbrechen nach § 65 a St G. begründe und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 November 1912

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. VII 50/12, die Weiterverbreitung der Nummer 272 der Zeitschrift: „Slovenski narod“ vom 26 November 1912 wegen des ganzen Artikels: „Ultimatum?“ (endend mit „s Srbijo) nach § 58 c St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. VII 51/12, die Weiterverbreitung der Nummer 445 der Zeitschrift: „Zarja“ vom 27 November 1912 wegen der Stelle von „Ta konfiskacija“ bis „diplomacije“ der Notiz: „Man fest socialistične internationale“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. VII 49/12, die Weiterverbreitung der Nummer 331 der Zeitschrift: „Dan“ vom 27 November 1912 wegen der ganzen, mit „Bl mirani hujskači“ respektive mit „Dalmacija. Z“ v erzj“ beginnend und mit „mirno poravna“ respektive mit „Belgrad, 26 novembra. Politika“ beginnenden und mit „brez Albancev“ endenden Telegrammes nach § 300 St G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 November 1912, Pr. IX 151/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2364 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 20 November 1912 wegen der Stelle von „e si compiaceva“ bis „Beppe“ des Artikels: „La giornata dell' internazionale socialista. — Le manifestazioni contro la guerra nelle capitali d'Europa“ nach § 63 St G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 November 1912, Pr. IX 150/12, die Weiterverbreitung der Nummer 267 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 18 November 1912 wegen der Stelle von „Se e cosa fatale“ bis „anche dei fratelli“ des Artikels: „Sintomi“; von „Adesso noi verremmo“ bis „di Trieste“ des Artikels: „Ancora del ministro austriaco Affenberg“ nach § 65 a St G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 15 November 1912, Pr. 63/12, die Weiterverbreitung der Nummer 718 der Zeitschrift: „Idea Italiana“ vom 14 November 1912 wegen der Stellen von „da cirkoli“ bis „alla nomina“ und von „Santa ingenuita“ bis „diritto austriaco“ des Artikels: „Beata incoscienza“ nach § 300 St G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 22 November 1912, Pr. 64/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4517 der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola“ vom 21 November 1912 wegen der Stellen von „Naturalmente“ bis „lungo tempo“ und von „grazia governativa“ des Artikels: „Un beniamino apprefitia“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. I 516/12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Dennik ceske socialnedemokraticke strany delnicke v Rakousku“ vom 24 November 1912 wegen der Stelle von „Dochazeji sice“ bis „mobilisace“ des Artikels: „Jak bychom museli psat o valce, abychom nebyli konfiskovani“ nach § 300 St G sowie gemäß Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. I 515/12, die Weiterverbreitung der Nummer 326 der Zeitschrift: „Neodvisly dennik Samostatnost“ vom 24 November 1912 wegen der Stelle von „Json vsak pro ni“ bis „jako r. 1908“ des Artikels: „K mezinarodni situaci“ nach § 208 und 310 St. G verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 19 12, die Weiterverbreitung der Nummer 267 der Zeitschrift: „Rumburger Tagblatt“ vom 23 November 1912 wegen des Artikels: „Vorbereitungen zur Mobilisierung von fünf Armeekorps“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer 171 der Zeitschrift: „Warnsdorfer Tagblatt“ vom 24 November 1912 wegen des Artikels: „Umfangreiche Einberufung von Reservisten in Österreich“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 18 12, die Weiterverbreitung der Nummer 268 der Zeitschrift: „Schluckenauer Zeitung“ vom 24 November 1912 wegen des Artikels: „Umfangreiche Einberufung von Reservisten in Österreich“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 17/12, die Weiterverbreitung der Nummer 268 der Zeitschrift: „Schönlinder Zeitung“ vom 24 November 1912 wegen des Artikels: „Umfangreiche Einberufung von Reservisten in Österreich“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 16 12, die Weiterverbreitung der Nummer 268 der Zeitschrift: „Rumburger Tagblatt“ vom 24 November 1912 wegen des Artikels: „Umfangreiche Einberufung von Reservisten in Österreich“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 71/12, die Weiterverbreitung des Extrablattes der Zeitschrift: „Saazer Kreisbote“ vom 25 November 1912 wegen der Stelle von „Von dieser Absicht“ bis „Gelüste gewesen“ und von „London, 25 November“ bis „Vorbereitungen Österreichs“ des Artikels: „Frieden auf allen Linien“ nach § 64 St G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 45/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Echo Prahy“ vom 28 November 1912 wegen der Stelle von „Hvezdy jsou po salonech“ bis „bylo svudnejsi, lakavejsi“ des Artikels: „Z potulek prazskymi salony“ nach § 516 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr 42/12, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Samostatne smery“ vom 24 November 1912 wegen der Stelle von „Avssk uspech zbrani balkanskych“ bis „slovenskymi narody“, von „A tato rise“ bis „nejmilumilovnejsi“, von „Rakousko ode davna“ bis „kulturni hnilobe“, von „Nasim je presvedcenim“ bis „enthusiasmem“ des Artikels: „Rakousko a Balkan“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 43/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Hospodarsky list“ vom 23 November 1912 wegen der Stelle von „Nebudou li nasi politikove“ bis zum Schlusse des Artikels: „Srbsko“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntniße vom 27 November 1912, Pr. 22/12, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „Jizeran“ vom 27 November 1912 wegen der Stelle von „Tyto zjevy“ des Artikels: „Prazska posta“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. IV 56/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Ratibor“ vom 23 November 1912 wegen des Artikels: „Projevy proti valce“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 82/12, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Nov doba“ vom 25 November 1912 wegen der Stelle von „Rusko u mrtvoly“ bis „jiz houkaji“ des Artikels: „Pred delenim Rakousko Uherska“; von „O mobilisaci“ bis „tezka zkouska“ des Artikels: „Nebezpeci valky evropske“; von „Tak jim v Katovech“ bis „pridat“ des Artikels: „Oficirky“ nach § 65 a und 491 St. G sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 81/12, die Weiterverbreitung der Nummer 325, richtig 328 der Zeitschrift: „Cesky dennik“ vom 24 November 1912 wegen der Stelle von „Rakousko-Uhersko“ bis „hranice rise“ des Artikels: „Z Berlina“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. 48 12, die Weiterverbreitung der Nummer 271 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 27 November 1912 wegen der Stellen von „Der Kongreß stellt fest“ bis „der Völker entgegen“ des Artikels: „Krieg dem Kriege“: von „Österreich-Ungarn soll“ bis „bewundernd hinter ihm stehen“, von „das internationale Proletariat“ bis „als seine proletarischen Brüder“, von „Von dieser Stelle aus“ bis „Richterspruch zu vollziehen“, von „Aber die Internationale“ bis „ihn erzeugt haben“ und von „Wir werden an das“ bis „des Menschengeschlechts“ des Artikels: „Internationaler Sozialistischer Kongreß“; von „War es in Belgrad“ bis „wo der Feind steht“ des Artikels: „Die Kriegsstimmung in Österreich“: von „das Proletariat ballt“ bis „zum Völkerfrieden kommen“ des Artikels: „Letzte Nachrichten“ nach § 58 c, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1912, Pr. I 115/12, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 26 November 1912 wegen der Stelle von „In ernster Stunde“ bis zum Schlusse des Artikels: „Für des Völkerfrieden“ nach § 65 a, 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 November 1912, Pr. XI 72/12, die Weiterverbreitung der Nummer 138 der Zeitschrift: „Selske listy“ vom 23 November 1912 wegen des Artikels: „Udalosti v Dalmacii“ in der Stelle von „Netreba podotykat“ bis zum Schlusse; des ersten Artikels in „Ruzne zpravy“ „Valecne...“; des ersten Artikels in „Valka na Balkane“ „Valka..?“ nach § 65 a, 308 und 310 Absatz 2 St. G. sowie gemäß Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. VII 64/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4, Jahrgang IV, der Zeitschrift: Mitteilungen des Vereines „Freie Deutsche Schule“, November 1912, wegen des Artikels: „Staatstreue und Treueid“ in der Stelle von „Besser kann man“ bis „Österreich sein werden“; wegen des Gedichtes: „Au euch“ von „Verdreht nur“ bis „Wir wollen für“, von „Nur fort das“ bis „Gruft“ enthalten in der Beilage: „Volkstümliche Erziehungsblätter“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1912, Pr. 20 12, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Ceska Viden“ vom 23 November 1912 wegen de Artikels: „Boj valce“ in der Stelle von „Rakousko je stas narodnostni“ bis „chleba“; „Pravo na praci“ in der Stelle von „Pro vo jenskeho moloch“ bis „porozumeni“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 212/12 (9) (15426 2—3)

Edykt.

Nad Wasylyną z Kosowiczów Iwaniuk, rolniczką z Demycza, zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorem dla niej ustanowiono Nykołaja Iwaniuka z Demycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 17 października 1912.

L. cz. P. 222/12 (3) (15425 2—3)

Edykt.

Nad Onufrym Pawlukiem Nykiefora z Trościańca zawieszono kuratelę z powodu choroby umysłowej.

Kuratorem jego ustanowiono Barnabę Strucia, rolnika z Trościańca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, 27 października 1912,

L. cz. IV. 892/329 (56) (15389)

Edykt.

Kuratorem marnotrawnego Ołeksy Szpilczaka ustanowiono Matija Szpilczaka z Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, 8 października 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Zamknięcie rachunków

Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie za rok 1911.

RACHUNEK OBROTU.

	DOCHODY	K	h	K	h	K	h
I.	**Przeniesienie funduszów z roku zeszłego (z wyłączeniem funduszu emerytalnego).**						
	A) Kapitał na pokrycie rent płynnych dnia 31. grudnia 1910:						
	1. Wdów, dzieci, rodzin i wstępnych			2226743	45		
	2. Niezdolnych do zarobkowania, którzy 31. grudnia 1910:						
	a) pozostają jeszcze w leczeniu			640790	47		
	b) po ukończeniu leczenia pobierają rentę:						
	a. krócej niż 2 lata	2366152	99				
	b. 2 lata i dłużej	7125265	36	9491418	35	12358952	27
II.	B) Fundusze zabezpieczenia:						
	Rezerwa dla różnicy kursu					7165	75
III.	**Opłaty na ubezpieczenie członków:**						
	1. Opłaty dodatkowe z lat przeszłych (jeszcze w latach poprzednich niewykazane) Zał. I.			737067	94		
	2. Opłaty bieżące roku rachunkowego			2328184	42	3065252	36
	Dochody od kapitałów ulokowanych:						
	1. Odsetki od conto-corrente od kapitałów ulokowanych w instytucyach kredytowych	25732	33				
	2. Odsetki od efektów	289156	05				
	3. Odsetki od pożyczek hipotecznych	1298	23	316186	61		
IV.	4. Czysty dochód z realności przy ul. Brajerowskiej l. 16	6603	72				
	" " " " " Niecałej l. 4	4374	49	10978	21		
	5. Odsetki zwłoki			69834	85	396999	67
	Dochody z grzywien:						
	Dochody z grzywien					11910	79
V.	**Inne dochody:**						
	1. Dochody z roszczeń regresowych (zrealizowanych) do przedsiębiorstw (§§ 45 i 47)			5775	09		
	2. Różne dochody			50	-	5825	09
						15846105	93

	ROZCHODY	K	h	K	h	K	h
I.	**Wypłacone kwoty wynagrodzenia:**						
	1. Koszty pogrzebu			3711	40		
	2. Renty wypłacone pozostałym:						
	a) wdowom	112236	07				
	b) dzieciom	140521	63				
	c) wstępnym	8266	80	261024	50		
	3. Renty niezdolnych do zarobkowania:						
	a) w czasie leczenia	119350	55				
	b) po wyleczeniu	770785	99	890136	54		
	4. Odprawy:						
	a) wdowom, które weszły w ponowne związki małżeńskie (§ 7 ustawy)	9594	02				
	b) kapitały wypłacone na zasadzie §§. 41 i 42 ustawy	6434	48	16028	50	1170900	94
II.	**Koszta administracyjne:**						
	1. Bieżące wydatki (według załączn. II.)			464471	43		
	2. Koszty dochodzenia wypadków:						
	a) ogólne koszty dochodzenia	14889	90				
	b) honorarya lekarskie	32221	66	47111	56		
	3. Koszty Sądu rozjemczego (według załączn. IV.)			22858	69		
	4. Opłata na c. k. Inspektorat przemysłowy			1400	—	535841	66
III.	**Inne wydatki:**						
	1. Wkładki na rzecz funduszu emerytalnego			27351	36		
	2. Odpisania:						
	a) zaległych opłat wskutek niemożności ściągnięcia i z innych powodów	289701	49				
	b) inwentarza (całego)	892	75				
	c) z realności I. i III.-ciej	5851	01				
	d) z zaliczek po zmarłych urzędnikach	2239	—	298684	26		
	3. Inne wydatki:						
	a) Dary z łaski i odprawy wdów i sierót po funkcyonaryuszach Zakładu	2307	49				
	b) ryczałt porta pocztowego	7073	17				
	c) druk i wysyłka kart wyborczych	1771	60				
	d) opłata czesnego w c. k. Akademii handlowej	400	—				
	e) subwencye	90	—				
	f) inne mniejsze wydatki	342	40	11990	37		
IV.	4. Strata na kursie efektów	86851	45				
	mniej zysk na papierach wylosowanych	300	50	86550	95	424576	93
	Stan funduszów z końcem roku rachunkowego (z wyłączeniem funduszu emerytalnego):						
	Kapitał na pokrycie rent płynnych z 31. grudnia 1911:						
	1. Wdów, dzieci, rodzin i wstępnych			2355316	66		
	2. Niezdolnych do zarobkowania, którzy 31. grudnia 1911:						
	a) pozostają jeszcze w leczeniu			547206	43		
	b) po ukończeniu leczenia pobierają rentę:						
	a. króciej niż 2 lata	2332813	34				
	b. 2 lata i dłużej	7423673	24	9756486	58	12659009	67
	Nadwyżka przychodów użyta na umniejszenie niedoboru z roku 1910					1055776	73
						15846105	93

BILANS.

	AKTYWA	K	h	K	h	K	h
I.	**Zapas gotówki**					30701	19
II.	**Należytości rozporządzalne:**						
	1. W c. k. pocztowej Kasie oszczędności			61433	68		
	2. W Instytucyach kredytowych			257730	—	319163	68
III.	**Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. grudnia 1911** (załącznik V.):			7341042	70		
	Do tego bieżące odsetki			93501	82	7434544	52
IV.	**Wartość realności** (załącznik VI.):						
	a) kamienica przy ul. Brajerowskiej l. 16.			128914	48		
	b) " " " Niecałej l. 4			105820	12	234734	60
V.	**Pożyczki hipoteczne**					32172	87
VI.	**Opłaty należne na ubezpieczenie członków: *)**						
	1. Zaległe opłaty z lat poprzednich			1177796	80		
	2. Zaległe opłaty bieżące			2207550	04	338546	84
VII.	**Rozmaici dłużnicy**					129539	82
VIII.	**Wartość inwentarza:**						
	Według bilansu roku zeszłego			—	—		
	Do tego nabyto			892	75		
	Od tego odpisano			892	75	—	—
IX.	**Walory przyjęte wskutek szczególnych zobowiązań:** (załącznik VIII. i IX.):						
	Efekta i lokacya funduszu emerytalnego			444648	92		
	Realność i lokacya fund. jubileuszowej z r. 1908			52849	02	497497	94
X.	**Niepokryta nadwyżka passywów nad aktywami:**						
	1. Z roku zeszłego			2450485	61		
	2. Od tego nadwyżka z obrotu roku 1911			1055776	73	1394708	88
						13458410	34

	PASYWA	K	h	K	h	K	h
I.	**Wartość rachunkowa zobowiązań względem uprawnionych do poboru rent:**						
	Kapitał na pokrycie rent płynnych dnia 31. grudnia 1911:						
	1. Wdów, dzieci, rodzin i wstępnych			2355316	66		
	2. Niezdolnych do zarobkowania, którzy 31. grudnia 1911:						
	A. pozostają jeszcze w leczeniu			547206	44		
	B. po ukończeniu leczenia pobierają rentę:						
	a) króciej niż 2 lata	2332813	34				
	b) 2 lata i dłużej	7423672	24	9756486	58	12659009	67
II.	**Zobowiązania względem osób trzecich i zobowiązaniami temi obciążone fundusze:**						
	1. Fundusz emerytalny urzędników	444648	92				
	2. Fundacya jubileuszowa z roku 1908	52849	02	497497	94		
	3. Wierzyciele			301902	73	799400	67
III.							
						13458410	34

*) Z tego wpłynęło do 31. maja 1911. K. 1,350.266 24.

Zgodnie z księgami:
Komisya rewizyjna Zarządu:
Franciszek Zajączek, w. r.
Grzegorz Domazar w. r.

Dyrektor:
Henryk Lam w. r.

Przewodniczący zarządu:
Dr. Aleksander Małaczyński w. r.

Naczelny buchalter:
Ludwik Pogórski w. r.

Technik asekuracyjny za zgodność wartości kapitałowych:
Jakób Szczyrbuła w. r.

Akcyjne Towarzystwo dla fabrykacyi kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego.

Obwieszczenie.

Reskryptem z daty Lwów, 30 listopada 1912 L. XIII a 2792/2 udzieliło niżej podpisanym Wysokie Galicyjskie c. k. Namiestnictwo w imieniu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych na podstawie reskryptu tegoż z dnia 19 października 1912 L. 25993 wydanego w porozumieniu z Wysokiem c. k. Ministerstwem handlu pozwolenia na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Akcyjne Towarzystwo dla fabrykacyi kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego“ z siedzibą we Lwowie i zatwierdziło przedłożone statuty tego Towarzystwa.

Na tej zasadzie zwołujemy niniejszem

WALNE ZGROMADZENIE KONSTYTUUJĄCE

„Akcyjnego Towarzystwa dla fabrykacyi kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego“

na dzień 17 grudnia, wtorek, godzinę 11 przed południem w sali posiedzeń Banku Przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie ul. Trzeciego Maja 19.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Uchwała w sprawie założenia Towarzystwa akcyjnego na podstawie statutów zatwierdzonych przez władzę państwową.
2. Wykazanie, że w myśl § 13 ust. 4 rozp. min. z 20 września 1899 Dz. u. p. 175 cały kapitał akcyjny, gotówką wpłacić się mający w kwocie K. 100.000 wpłacony został.
3. Powzięcie uchwały co do umów odnoszących się do nabycia aportów.
4. Wybór członków [illegible] zawiadowczej na okres funkcyjny pięcioletni.
5. Wybór dwóch rewizorów i jednego zastępcy na pierwszy rok administracyjny.

Lwów, dnia 6 grudnia 1912.

BANK PRZEMYSŁOWY
dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Józef Wechsler.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Oszczędności
w Wieliczce

podaje do publicznej wiadomości

że podnosi stopę procentową

z 4¾% na 5%

od dnia 1 grudnia 1912 r. od nowych wkładek, zaś od dnia 1 stycznia 1913 od wszystkich wkładek.

Nadto zawiadamia Dyrekcya, że za wszelkie wkładki bez ograniczenia wysokości i ich oprocentowanie, daje gwarancyę cały powiat a to na podstawie § 2 statutu Kasy, zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo i c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Podatek rentowy opłaca Kasa Oszczędności.

DYREKCYA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.